



GŁOS TOMASZOWSKI



ORGAN ŁK i WK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

ŚRODA 12 STYCZNIA 1949 ROKU

Nr. 11 (1312)

Budujemy fundamenty socjalizmu

Exposé premiera tow. Józefa Cyrankiewicza, ogłoszone na 52 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego

— Rząd, któremu mam zaszczyt przewodniczyć — oświadcza na wstępie Premier — znajduje się u steru władzy od 2 lat i wchodzi w trzeci rok swej działalności. Rząd ten wyszedł ze zwycięskich wyborów r. 1947. Znaczenie tego zwycięstwa oceniamy dziś z perspektywy tych 2-3 lat, które o tyle posunęły na przód nasz kraj.

Premier przypomina, że zwycięstwo wyborcze w styczniu 1947 r. ugruntowało fundamenty Polski Ludowej, że rok 1947 stał się rokiem wielkiego wysiłku w zakresie umocnienia i usprawnienia aparatu państwowego, w dziedzinie rozgromienia reakcji. Rok 1947 był też pierwszym rokiem planowej akcji odbudowy i rozbudowy gospodarki.

licą na czele, inwestując w samej tylko Warszawie ok. 48 miliardów zł. Odbudowali nasze porty, które w 1948 r. osiągnęły ponad 16 milionów ton przeładunków.

Uruchomiliśmy transport kolejowy, którego przewozy towarowe i pasażerów przekroczyły już poziom przedwojenny.

ROK 1948 — JAK PODKREŚLA DALEJ PREMIER — BYŁ WAŻNYM I Z WIELU WZGLĘDÓW PRZEŁOMOWYM WYCIĄKIEM CAŁEGO TEGO OKRESU ODBUDOWY.

BYŁ TO ROK SZCZEGÓLNEGO WZMOŻENIA POTENCJAŁU GOSPODARCZEGO KRAJU, ZNAČNEGO WZROSTU WYTWÓRCZOŚCI WE WSZYSTKICH DZIEDZINACH, PODNIESIENIA STOPY ŻYCIOWEJ MAS PRACUJĄCYCH.

Oto niektóre cyfry z 1948 r. w porównaniu z r. 1947:

Wzrost produkcji przemysłowej w stosunku do r. 1947 wynosi ok. 30 proc.

Dalszy wzrost produkcji państwowego przemysłu w r. 1949

Przechodząc do zamierzeń na r. 1949 — Premier oświadcza, m. in.:

Wartość ogólna produkcji wzrosnąć winna o ok. 16 proc. w porównaniu z r. 1948 i osiągnąć sumę 17,8 miliarda zł. przedwojennych.

cent, zamiast planowanych 23 proc. wartość ogólna tej produkcji — ok. 12,7 miliardów złotych przedwojennych, podczas gdy w r. 1947 wynosiła ona 10,5 miliardów zł.

Na jednego mieszkańca w r. 1948 przypada produkcja przemysłowa wartości 636 zł. przedwojennych, wobec 307 w r. 1937.

W R. 1948 WYDOBYCIE WĘGLA KAMIENNEGO WYNIOSŁO 70 MILIONÓW TON.

WYPRODUKOWAŁO 4,929 TYS. TON KOKSU (116 PROC. PLANU), 602 TYS. TON RUDY (110 PROC.) 1885 TYS. TON CEMENTU (106 PROC.), 237 TYS. TON PAPIERU (108 PROC.), 343 MILIONY MTR. TKANIN BAWELNIANYCH (109 PROC.), 571 TYS. CUKRU (110 PROC.).

Wzrost wydajności w przemyśle państwowym wynosi 19 proc. w stosunku do roku 1947, a 45 procent w stosunku do r. 1946.

Przodująca rola sektora socjalistycznego w przemyśle

Mówca stwierdza, że nie oznacza to wcale, aby miała

do produkcji w r. 1948.

Produkcja przemysłowa w r. 1949 przewyższy o 25 procent całkowitą produkcję przemysłową Polski w r. 1938.

W R. 1949 PRODUKOWAĆ BĘDIEMY WĘGLA KAMIENNEGO PRZESZŁO DWA RAZY WIĘCEJ, PAROWOZÓW PRZESZŁO 8 RAZY, A WAGONÓW PRZESZŁO 46 RAZY TYLE, CO W POLSCE PRZEDWOJENNEJ. MASZYN ROLNICZYCH O 60 PROC. WIĘCEJ, TKANIN BAWELNIANYCH O 30 PROC. WIĘCEJ, CUKRU O 23 PROC. WIĘCEJ NIŻ PRZED WOJNĄ.

Produkcja stali surowej na głowę ludności w Polsce wzrosła w r. 1949 w stosunku do okresu przedwojennego o 95 proc. Wzrost produkcji energii elektrycznej na głowę ludności wyniesie 179 procent.

Wartość produkcji środków wytwórczych, co jak podkreśla Premier, ma szczególne znaczenie dla rozwoju przemysłu w latach następnych. Wyniesie w r. 1949 — 61 proc. ogólnej wartości produkcji przemysłu państwowego, czyli o 8 proc. więcej, niż w roku 1948.

Przodująca rola sektora socjalistycznego w przemyśle

Mówca stwierdza, że nie oznacza to wcale, aby miała



zmaleć produkcję w przemyśle konsumpcyjnym.

Przebieg w r. 1949 wzrosła także bardzo poważnie produkcja dóbr konsumpcyjnych w przemyśle włókienniczym, odzieżowym, cukrowniczym, spożywczym, tłuszczowym i konserwowym, przy czym przewiduje się uruchomienie bardzo wielu nowych zakładów.

Po raz pierwszy ukażą się w r. 1949 samochody ciężarowe krajowej produkcji.

Równocześnie wszczęte zostaną przygotowania do produkcji samochodów osobowych.

W r. 1949 rozpocznie się też produkcja wielu innych ważnych artykułów przemysłowych, dotychczas nie produkowanych jak np. saletry wapniowej, kauczuku syntetycznego, penicyliny i innych artykułów farmaceutycznych, między elektrolitycznej, sili-ków, itd.

Reasumując przegląd zamierzeń na r. 1949 w dziedzinie przemysłu, Premier podkreśla m. in. że w ten sposób dąży się do stworzenia dobrego położenia, wyjściowego dla dalszego uprzemysłowienia kraju i do dalszego wzrostu roli sektora socjalistycznego w przemyśle.

(Ciąg dalszy na stronie 3-iej)

Ofensywa brytyjska przeciwko powstańcom na Malajach

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że wojska brytyjskie rozpoczęły zakrojone na szeroką skalę operacje przeciwko powstańcom na południu od Nuala Lumpur na Malajach.

„Pakt Atlantyczny” nie cieszy się powodzeniem w społeczeństwie amerykańskim

NOWY JORK (PAP). Omawiając rozmowy, które się toczą w sprawie zawarcia t. zw. „Paktu Atlantycznego” pomiędzy krajami Europy Zachodniej a Stanami Zjednoczonymi, dziennik „New York Times” stwierdza, że społeczeństwo amerykańskie jest ustosunkowane wyrażnie negatywnie do sprawy zawarcia tego paktu.

Komentator tego dziennika James Reston podkreśla, że Amerykanie zawsze odnosili się niechętnie do podpisywania przez rząd jakichkolwiek zobowiązań natury militarnej. Obecnie większość obywateli amerykańskiego uważa, że rząd Stanów Zjednoczonych powinien oprzeć swą politykę zagraniczną na Kartie Narodów Zjednoczonych i nie wia-

zać się żadnymi paktami woj-skowymi, czy politycznymi z krajami europejskimi.

Sukcesy powstańców w południowej Korei

NOWY JORK (PAP). Radio Penjan donosi, że walki powstańcze przeciwko marionetkowemu reżimowi Li Syn Mana w południowej Korei przybierają na sile. W prowincjach południowej Denla i południowy Kansan powstańcy atakują oddziały policyjne, zadając im ciężkie straty.

Rok który przejdzie do historii Polski

Przechodząc do charakterystyki osiągnięć roku 1948, Premier mówi m. in.:

Rok ten przejdzie do historii Polski i polskiego ruchu robotniczego pod mianem roku jedności, bo nastąpiło w ciągu tego roku połączenie Partii Robotniczych. Zlikwidowany został półwiekowy rozłam w naszym ruchu robotniczym.

Zjednoczona we wspólnej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej klasa robotnicza może teraz z większą skutecznością walczyć w obronie interesów wszystkich ludzi pracy w Polsce.

Może współz z ruchem ludowym, który również kroczy ku zjednoczeniu i z innymi Stronnictwami Bloku Demokratycznego skutecznie bro-

nić interesów drobnego i średniego rolnika, pracującego inteligenta i rzemieślnika, wszystkich ludzi pracy — ołbrzymiej większości narodu.

Podkreślając fakt, że Kongres Zjednoczeniowy porwał również masy pracujące do wielkiego wysiłku twórczego w postaci przedkongresowego współzawodnictwa pracy, mówca oświadcza:

To nowe podejście do pracy i wysiłku twórczego staje się dziś kluczem naszych wszystkich sukcesów na przyszłość.

Sukcesów nie tylko czysto gospodarczych, ale i politycznych, kulturalnych, społecznych. Wszystkie one zależą od naszego rozwoju gospodarczego, od potencjału przemysłowego i rozmiarów produkcji przemysłowej i rolniczej.

Wymowa cyfr

Na tle charakterystyki r. 1948 Premier omawia następnie bilans gospodarczy r. 1948 i podkreśla, że rozpoczynający się rok 1949 będzie ostatnim rokiem planu trzyletniego i rokiem przygotowań do planu pięcioletniego, który przekształci oblicze naszego kraju.

W r. 1955 — ostatnim roku planu pięcioletniego — Polska będzie krajem szarmonizowanej gospodarki przemysłowo - rolniczej, w którym produkcja przemysłowa będzie dwukrotnie większa, niż obecnie, a rolnicza wzrosła o 35 — 40 proc.

Stwierdzając, że r. 1948 jest tylko wynikiem całego powojennego okresu odbudowy i przebudowy, Premier podaje

kilka cyfr, ilustrujących ogólne wyniki osiągnięte do tego roku.

Po wojnie zainwestowaliśmy w gospodarkę odbudowę kraju 450 miliardów zł.

Osiągnęliśmy w listopadzie 1948 r. wskaźnik stanu produkcji przemysłowej 150 w stosunku do 100 z listopada 1937 r., w rolnictwie zlikwidowaliśmy ponad 6 milionów ha odlogów i osiągnęliśmy samowystarczalność zbożową.

Zagospodarowaliśmy Ziemię Odzyskaną, osiedlając tam ponad 5 milionów Polaków i inwestując około 150 miliardów zł., zaspalając też część Polski całkowicie i definitywnie z Macierzą.

Przystąpiliśmy do odbudowy zniszczonych miast ze Sto-

Kuomintang prosi dowództwo wojsk ludowych o zawieszenie broni i pertraktacje pokojowe 150 tys. żołnierzy Czang-Kai-Szeka zginęło pod Nankinem

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że „Juan kontrolny” (senat kuomintangowski) postanowił wczoraj jednomyślnie zwrócić się do dowództwa wojsk ludowych z apelem o zawieszenie działań wojennych i rozpoczęcie pertraktacji w sprawie zawarcia pokoju.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że delegacja ludności Tien-Tsinu i wojsk kuomintangowskich, która w sobotę udała się do dowództwa wojsk ludowych

w celu przeprowadzenia pertraktacji w sprawie kapitulacji miasta powróciła wczoraj do Tien-Tsinu.

Działania wojenne zostały zawieszone do godziny 6-ej po południu czasu miejscowego. Delegacja przeprowadziła rozmowy z szefem sztabu dowódcy wojsk ludowych na tym odcinku.

Po godzinie 6-ej delegacja ma udać się ponownie do kwatery wojsk ludowych.

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi, że 3 kołumny wojsk kuomintangowskich okrajone pomiędzy Nankinem a Suzhou i liczące około 150 tys. żołnierzy zostały zniszczone przez wojska ludowe.

Oddziały ludowe połączyły się obecnie z siłami, które przygotowały się do generalnego ataku na rejon Nankinu — Szanghaj.

Korespondent Agencji France Presse stwierdza, że należy oczekiwać tego ataku w drugiej połowie stycznia.

„ODJAZD” CZANG-KAI-SZKA NA FORMOŻE

LONDYN (PAP). — Korespondent Agencji Reutera donosi z Nankinu, że w kancelarii Czang-Kai-Szeka urzędnicy kończą przygotowania do odjazdu Czang-Kai-Szeka na Formożę.

Korespondent dowiadywa się, że bagaż osobisty Czang-Kai-Szeka już jest spakowany. W biurach piętra się skryżnie z dokumentami, które Czang-Kai-Szek ma zamiar zabrać ze sobą.

Wiadomość o zlikwidowaniu okrajonych na południe od

Suzhou armii wywołała w kołach kuomintangowskich Nankinu przynębiające wrażenie.

Korespondent Agencji Reutera dowiadywa się, że wysiły urzędnicy kuomintangowscy wysłali już swe rodziny na Formożę.

Aparat administracyjny Czang-Kai-Szeka funkcjonuje coraz gorzej. Czang-Kai-Szek ma do swojej dyspozycji jeden samolot czteromotorowy i kilka samolotów dwumotorowych. Samoloty te znajdują się pod dozorem specjalnego oddziału policji.

„Pakt Atlantyczny” nie cieszy się powodzeniem w społeczeństwie amerykańskim

NOWY JORK (PAP). Omawiając rozmowy, które się toczą w sprawie zawarcia t. zw. „Paktu Atlantycznego” pomiędzy krajami Europy Zachodniej a Stanami Zjednoczonymi, dziennik „New York Times” stwierdza, że społeczeństwo amerykańskie jest ustosunkowane wyrażnie negatywnie do sprawy zawarcia tego paktu.

Komentator tego dziennika James Reston podkreśla, że Amerykanie zawsze odnosili się niechętnie do podpisywania przez rząd jakichkolwiek zobowiązań natury militarnej. Obecnie większość obywateli amerykańskiego uważa, że rząd Stanów Zjednoczonych powinien oprzeć swą politykę zagraniczną na Kartie Narodów Zjednoczonych i nie wia-

zać się żadnymi paktami woj-skowymi, czy politycznymi z krajami europejskimi.

Sukcesy powstańców w południowej Korei

NOWY JORK (PAP). Radio Penjan donosi, że walki powstańcze przeciwko marionetkowemu reżimowi Li Syn Mana w południowej Korei przybierają na sile. W prowincjach południowej Denla i południowy Kansan powstańcy atakują oddziały policyjne, zadając im ciężkie straty.

Bojówkarze de Gaulle'a spod znaku RPF

demolują lokal Twa Przyjaźni Francusko-Radzieckiej Bidault usiłuje zmontować współpracę MRP z RPF

PARYŻ (PAP). — Czterech bojówkarzy gaullistowskiej organizacji RPF napadli w poniedziałek na dwóch kółporterów tygodnika komunistycznego — „L'Humanité - Dimanche” i bestialsko ich pobili. Jednego z kółporterów musiano przewieźć do szpitala, napastnicy uciekli.

Mediator ONZ-Bunche przybył na wyspę Rodos

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że mediator ONZ dr Ralph Bunche przybył wczoraj samolotem ze Stanów Zjednoczonych na wyspę Rodos, gdzie mają się rozpocząć rozmowy w sprawie rozejmu pomiędzy Izraelem a przedstawicielami Egiptu.

samochodem amerykańskim marki „Willys”.

Inna bojówka gaullistowska dokonała napadu na lokal Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Radzieckiej w Paryżu. Bojówkarze wybili szyby w lokalu, zdemolowali wnętrza i wyrzucili na bruk książki i broszury.

Dziennik „L'Humanité” ostro protestuje przeciwko wyczynom bojówkarzy gaullistowskich, — którym policja przypatruje się bezczynnie — i domaga się rozwiązania paramilitarnych organizacji z pod znaku RPF.

PARYŻ (PAP). W Paryżu toczą się od dwóch dni przy drzwiach zamkniętych narady kierownictwa MRP.

Z wiadomości, które przeniknęły do prasy, wynika, że b. minister Bidault przeprowadził

rozmowy z de Gaullem w sprawie współpracy MRP z RPF. Bidault złożył sprawozdanie z przeprowadzonych rokowań.

Grypa szaleje we Francji

PARYŻ (PAP). Ilość zachorowań na gripę w Paryżu wzrasta z każdym dniem. Szpitale są przepełnione i władze miejskie zamierzają wyewakuować z Paryża domy starców, by oddać więcej miejsca i łóżek do dyspozycji szpitali.

Z wschodnich departamentów donoszą, że nasilenie epidemii grypy wzrasta tam także.

Płk. P. Jachłokow

Wielkie zwycięstwo nad Wisłą

Przed czterema laty, 12-go stycznia 1945 r. siły zbrojne ZSRR z rozkazu Naczelnego Dowódcy Józefa Stalina rozpoczęły atak na legowisko bestii faszystowskiej — na Niemcy hitlerowskie. Ta niebawoma, jeśli idzie o siłę uderzenia i rozmach, ofensywa, była przygotowana przez poprzednią bohaterską walkę wojsk radzieckich na froncie radziecko-niemieckim w ciągu przeszło 3 i pół lat.

Przed armią radziecką stało wielkie zadanie: trzeba było zadać ostateczny cios wojskom hitlerowskim i szturmem na Berlin zakończyć wojnę w Europie. Zadanie to zostało wykonane: armia radziecka przyniosła wyzwolenie narodom Europy.

Falszerze historii robią teraz wszystko, aby pomniejszyć zasługi Związku Radzieckiego i rolę jego sił zbrojnych w rozgromieniu faszystów. Nie gardzą oni zniszczeniem prawdy historycznej ani złośliwym oszczerstwem.

Kiedy w 1942 roku armia radziecka walczyła osamotniona z najeźdźcą hitlerowskim, reakcyjniści anglo-amerykańscy nie spieszyli jej na pomoc. Nie wykonali oni swych zobowiązań w sprawie utworzenia drugiego frontu w Europie w 1942 roku. Churchill zerwał swe sojusznicze zobowiązania również w 1943 roku.

Zapowiadana z hałasem inwazja wojsk anglo-amerykańskich na północną Francję odbyła się dopiero w czerwcu 1944 roku, kiedy główne zadania strategiczne wojny w Europie były już rozwiązane przez Armię Radziecką.

Ale i po cesaniu wojsk anglo-amerykańskich rozwój wypadków nie potoczył się tak jak to planowali stratedzy anglo-amerykańscy.

W końcu grudnia 1944 r. wojska niemieckie rozpoczęły ofensywę na froncie zachodnim w rejonie Ardenów. Front wojsk anglo-amerykańskich został przerwany i wojska sojuszników znalazły się w trudnej sytuacji. I oto w tej ciężkiej dla Anglii i U.S.A. chwili Churchill zwrócił się do Związku Radzieckiego.

6 stycznia 1945 r. Churchill pisał do Stalina, trosząc go o możliwie jak najszybsze rozpoczęcie „wiel-

kiej ofensywy rosyjskiej na froncie Wisły, aby uratować wojska angielsko-amerykańskie przed rozgromieniem”.

W związku z krytyczną sytuacją na Zachodzie radzieckie dowództwo naczelne musiało przesunąć teren ofensywy z dnia 20 na dzień 12 stycznia, pomimo niesprzyjających warunków klimatycznych, które uniemożliwiły użycie lotnictwa.

Stalin odpowiedział Churchillowi: „Może pan nie wątpić, że uczynimy wszystko, aby przysiąc z pomocą wojskom sojuszniczym”.

12 stycznia wojska 1 Frontu Ukraińskiego rozpoczęły ofensywę w okolicy Sandomierza i przerwały linię obronną hitlerowców na prze-strzeni 40 km.

Decydujące znaczenie miała potężna i dobrze zorganizowana ofensywa artylerijska, która z każdym dniem rozszerzała wyłom na froncie i wprowadzała do niego szybsze jednostki zmotoryzowane. Wojska 1-go Frontu Ukraińskiego szły w kierunku Częstochowy, Krakowa i okęgów przemysłowych Śląska.

12 stycznia wojska 1-go Frontu Białoruskiego rozpoczęły energiczną ofensywę na zachodnim brzegu Wisły na południe od Warszawy. Obeszły one Warszawę od zachodu, zajęły Żyrardów, przecięły drogi na zachód w kierunku Sochaczewa, sforsowały Wisłę na północ od Warszawy, odcinając w ten sposób Warszawę od zachodu. Dnia 12 stycznia przy pomocy kombinowanego uderzenia z zachodu, północy i południa wyzwoliły one stolicę Polski, najważniejszy strategiczny punkt obrony Niemców nad Wisłą.

W tym samym czasie 14 — 15 stycznia rozpoczęły ofensywę wojska 2 i 3 Frontu Białoruskiego nad Narwią i w Prusach Wschodnich oraz wojska 4 Frontu Ukraińskiego na południu w rejonie na zachód od Sankt Petersburga.

Tak więc ruszył cały olbrzymi front od morza Bałtyckiego do Karpat. Wojska radzieckie przy pomocy drugiego ciosu złamały wieloletnią obronę Niemców na linii frontu długości 1.200 km. Ofensywa rozwijała się w błyskawicznym tempie. — Radzieckie oddziały czołgów wcięły się klinem daleko na Zachód. Szybkie posuwanie się naprzód

jednostek radzieckich ocaliło przed zniszczeniem miasta polskie i najważniejsze ośrodki przemysłowe, które w przeciwnym wypadku zostałyby zdewastowane przez okupantów hitlerowskich.

Ramię przy ramieniu z wojskami radzieckimi walczyła w owe dni dzielna armia demokratycznej Polski. 19 stycznia został wyzwolony Kraków. W tym samym dniu wyzwolona została Łódź. 21 stycznia wojska 1 Frontu Ukraińskiego działały już na terenie Śląska.

W rozkazie Józefa Stalina do wojsk radzieckich w lutym 1945 roku ofensywa ta ujęta została w następujących słowach:

„W toku ofensywy Czerwona Armia przy pomocy szybkich i umiejętnych działań odrzuciła nieprzyjaciela daleko na zachód. W zaprzętych bojach wojska radzieckie przesunęły się na linii—

Wojska Markosa

przerwały front w Tessali

Bukareszt, (PAP). — Rozgłoszona Wojnie Grecji donosi, że jednostki armii demokratycznej przerwały front wojsk monarchistycznych w okolicy Trikkala w Tessalii i wtargnęły do miasta.

Oddziały gen. Markosa wysadziły w powietrze koszar wojsk ateńskich i szereg obiektów wojskowych, po czym wycofały się, nie ponosząc strat.

Strajki we Francji nie ustają

PARYŻ, (PAP). — Pracownicy fabryk broni w Tulonie strajkują przeciw skróceniu czasu pracy, co pociąga za sobą obniżenie zarobków o 4 tys. franków miesięcznie.

Pracownicy tramwajów i autobusów Clermont Ferrand zapowiedzieli strajk w razie uwzględnienia ich żądań w sprawie podwyżki płac.

W wyborach delegatów górniczych odpowiedzialnych za stan bezpieczeństwa kopalń CGT odniosła zwycięstwo w zagłębiu Loary, zdobywając największą liczbę mandatów.

Grupa Papandreu otrzymała teki w rządzie ateńskim

BUKARESZT, (PAP). Z Aten donoszą, że Sofulis i Tsaldaris doszli do porozumienia z grupą socjal-demokratów Papandreu w sprawie włączenia jej przedstawicieli w skład rządu.

Grupa Papandreu otrzymała następujące teki: Ministerstwo Spraw Wojskowych oraz Wice-ministerstwa Rolnictwa, Robot Publicznych i Zopatrzenia.

biegnącej od granic Prus Wschodnich do dolnego biegu Wisły — o 270 km., z bazy nad Wisłą na południe od Warszawy do dolnego biegu Odry — o 570 km., z sandomierskiego teatru działań wojennych włąb Śląska o 480 km.”.

Ofensywa wojsk radzieckich zmusiła Niemców do przerzucenia części swych sił z Zachodu na Wschód. Niemcy wycofali się z zachodu między innymi 5 i 6 armie pancerne. — Ofensywa wojsk hitlerowskich na zachodzie załamała się.

W ciągu krótkiego czasu Armia Radziecka wyzwoliła całość od okupantów niemieckich całe terytorium Polski oraz znaczną część Czechosłowacji. Działania wojenne rozwijały się już na terytorium Niemiec.

W toku ofensywy Armia Radziecka zdobyła olbrzymie łupy wojenne. W ciągu 40 dni zniszczono i zdobyto około 3000 samolotów niemieckich, przeszło 450 czołgów i dział zmotoryzowanych oraz 12.000 armat. W tym czasie przeszło 350.000 żołnierzy i oficerów niemieckich dostało się do niewoli, przeszło 800.000 zostało zabitych.

Zimowa ofensywa Armii Radzieckiej w 1945 roku była nowym wspaniałym dowodem potęgi radzieckich sił zbrojnych, sztuki wojennej Armii Radzieckiej, genialności planów strategicznych dowództwa radzieckiego i ich znakomitej realizacji.

Prokuratorzy oskarżają Zdraycy narodu z hitlerowskich gadzinówek

WARSZAWA, (PAP). W dniu wczorajszym po zamknięciu posiedzenia dowodowego, prokuratorzy Kozłowski i Witkowski, wygłosili mowy oskarżycielskie.

Prokurator Kozłowski podkreślił na wstępie swego przemówienia, że zasadniczym zagadnieniem jest to, iż oskarżeni w tragicznej dla narodu chwili, w której obowiązkiem każdego obywatela była walka z okupantem, wystąpili przeciw narodowi i okazali się zdrajcami.

Źródłem zdrady oskarżonych — oświadczył następnie prokurator — należy szukać w braku pionu ideowego wynikłego z wychowania w kłucie dobrobytu za wszelką cenę — z kapitalistycznej oceny wszelkich wartości. Wobec takiego światopoglądu patriotyzm staje się fraze-

ologią — nie wytrzymując próby w czasach, kiedy trzeba z siebie dać wszystko nie licząc na zysk.

Drugi rodzaj przyczyn zdrady narodowej popełnianej przez oskarżonych widzi prokurator w ich wspólnocie ideowej z okupantem. Już przed wojną propaganda hitlerowska znajdowała posłuch w pewnych sferach naszego społeczeństwa. Niektórzy z oskarżonych — to właśnie tacy ludzie.

Po scharakteryzowaniu poszczególnych oskarżonych prokurator Witkowski przemawiający następnie domaga się dla oskarżonego Sierżutowskiego Antoniego kary 15 lat więzienia, dla Szklarskiego Alfreda — 12 lat Ziemkiewicza Ludwiga i Pegowskiego — 10 lat. Małna Kazi-

mierza — 8 lat, Leśniewskiego Władysława i Pudłowskiego Czesława — po 6 lat, Trepanowski go Tadeusza, Augustowskiego Kazimierza i Wolskiego Jana — po 5 lat.

Wymiar kary dla oskarżonego Kwiatkowskiego Mieczysława prokurator pozostawił uzależnionemu od sądu.

Wszystkim, którzy złożyli mi życzenia z powodu otrzymania Nagrody Państwowej oraz M. Łodzi za moją działalność teatralną, składam najserdeczniejsze podziękowanie.

LEON SCHILLER.

600 tysięcy Koreańczyków z Japonii

dziękuję rządowi ZSRR i gen. Stalinowi

Moskwa, (PAP). — Agencja Tass donosi, że „Liga Koreańczyków zamieszkałych w Japonii” wystosowała do członka Rady Sojuszniczej w Tokio, gen. Derewienko, pismo adresowane do rządu radzieckiego.

Pismo to wyraża głęboką wdzięczność generałissimowi Stalinowi i rządowi radzieckiemu za wyzwolenie Korei i za przyznanie północnej Korei pełnej niezależności.

Pismo zostało wręczone gen. Derewienko przez delegację reprezentującą 600 tys. Koreańczyków, zamieszkałych w Japonii.

Prawicowi socjaliści popierają plany zdrajców narodu francuskiego

PARYŻ, (PAP). Federacja siem francuskim i Beneluxu SFIO Sekwany powzięła rezolucję, w której stwierdza, że postulaty ministra Bizsoni Arnolda w sprawie zorganizowania międzynarodowej kontroli nad przemy-

— są słuszne. Prawicowi socjaliści zgadzają się również na udział Niemców w kontroli przemysłu zachodnio-europejskiego.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy złożyli mi życzenia z powodu otrzymania Nagrody Państwowej oraz M. Łodzi za moją działalność teatralną, składam najserdeczniejsze podziękowanie.

LEON SCHILLER.

W. Ażiewicz

43

Daleko od Moskwy

— Odszedł z budowy i wrócił do swojej Dolnej Szanki. Spotkałam się z nim w Olgochcie i opowiedziałam mu o naszych zmianach. Słuchał i wzdychał. Widocznie nie wierzy w zmiany. Obecnie nie ma dla nas czasu, gdyż jest znów przewodniczącym rybackiego kołchozu i nie może wykonać planu. Całą godzinę objaśniał mi szczegóły ostatniego połowu.

— Czy na tę propozycję była jakś odpowiedź? — zapytał Batmanow.

— Otrzymałismy, a także. Stary Topolow odpowiedział:

— Zanim skrytykujecie projekt, nauczcie się go wypełniać i nie pchajcie się ze słowami krytyki do dużych spraw, póki wam poruczone są małe”.

— Trzeba odszukać notatki. Znajdźcie i koniecznie mi pokażcie — powiedział Batmanow do głównego inżyniera. — Stary jeszcze doczeka się, że pośle go do kołchozu Karpowa łowić ryby.

Gdy Tania wyszła z maszyny poczuła się wreszcie zmęczona, trudno jej było nawet stapać. Na zaproszenie Beridze go wstąpiła do Topolowa wyciągnęła rękę i poprosiła:

— Dajcie mi wreszcie klucz.

— Jaki klucz? — Klucz od mieszkania, gdzie leżą pieniądze. Nie mogę wejść do mieszkania Rodionowej i gościć was przez cały dzień gdyż potrzebny mi jest klucz.

Jerzy Dawydowicz zaczął pośpiesznie szukać po kieszeniach. Przypomniał sobie, że klucz pozostał w płaszczu, w gabinecie. Tania musiała odprowadzić Beridze go do zarządu. Chodziła po schodach i mruzczała. Obok jednego z gabinetów zatrzymała się.

— Zdaje mi się, że tutaj siedzi Topolow. Wstąpimy. Zresztą chcę się z nim przywitać. Jest to dobry starszek i mój przyjaciel. Proszę to wziąć pod uwagę i nie obrażać go.

ROZDZIAŁ X

G o ś c i n n y d o m

— Topolow siedział samotnie w pustym i ponurym pokoju. — Od pewnego czasu stało to się jego zwyczajem. Zmiany na budowie nie wniosły nic nowego do rozkładu jego życia. Próby Grubskiego aby przestraszyć starca nowym zarządcom nie odniosły skutku.

— Nie straszny jest szary wilk — odpowiedział mu Kuźma Kuźmicz. — Mam przeszło 60 lat, swoje życie już wykonałem z nadwyżką. Mnie każdy zarząd zobowiązany jest szanować, oczywiście jeśli zarząd ten nie jest głupi.

Tania i Beridze przy wejściu do pokoju zauważyli, że starzec raptownie kiwnął głową i wstrząsnął się na dźwięk otwieranych drzwi. Jerzy Dawydowicz zakrył ręką usmiech. Kowszow opowiadał mu, że o Topolowie mówią, że siedząc w gabinecie śpi ze słuchawką telefoniczną albo ręką w ręku. Redaktor ściennej gazety umieścił w numerze, który poświęcony był kwestiom dyscypliny, karykaturę na starego. Charakterystyczne rysy Topolowa — wysoki wzrost, pochylone plecy, wąsy były wdzięcznym materiałem dla artysty. Inżyniera narysowali w pozycji śpiącej, na stole w gabinecie. Z uczucia „przyjaźni” Grub-

ski zdążył pokazać karykaturę Topolowowi, zanim za ręką Zalkinda została usunięta. Kuźma Kuźmicz nie zrozumiał na początku sensu karykatury, a kiedy zrozumiał ogromnie poczerwieniał, ciężko westchnął, a potem zgarbiony oddalił się samotnie do gabinetu.

Gdy zjawił się główny inżynier, Topolow, wysoki, kościasty, wstał od stołu, wycierając czerwoną chustką szarozielonkawą wąsy. Obydwoma rękoma uściłnął rękę Tani, a po twarzy jego przeszedł jakby promień światła, twarz jego stała się uprzejmą.

Beridze prosił Topolowa o odszukanie raportów z działającego punktu, w których były wnioski i propozycje dotyczące zmian planu. Kuźma Kuźmicz przypominał sobie przez chwilę poruszając wąsami, potem podszedł do szafy i zaczął przetrzącać teczkę. Notatki były załączone do grubej teczki, która zawierała korespondencję z punktami.

Jerzy Dawydowicz natychmiast zagłębił się w czytaniu. Spoglądając na inżyniera, Topolow i dziewczyna cicho rozmawiali.

— Więc nie zechcieliście pojechać z Sidorenką? — pytała Tania. — Przez pewien czas pomiędzy wami były niesnaski.

— Nie poruszyłem palcem, aby wyjechać i nie powiedziałem ani słowa, że pragnę zostać. Wszystko jest mi obojętne, moja droga. Pragnę obecnie tylko spokojnego życia. Niedawno czytałem u Dżeka Londona piękną myśl: „Wyzwoleni od pożądań, nie znamy więcej ani nadziei, ani strachu”. Dobrze, że nie jesteście nikomu potrzebni. Proszę mi wierzyć Tatjaneczko!

(D. c. n.)

Rok 1949 punktem wyjścia realizacji Planu Sześcioletniego

Expose tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza wygłoszone w Sejmie w dniu 10 stycznia r.b.

Osiągnięcia i plany w dziedzinie rolnictwa

Z kolej mowa przechodzi do omówienia osiągnięć i planów w dziedzinie rolnictwa.

W r. 1948 nastąpiło ogromne powiększenie powierzchni uprawnej, zlikwidowano dalszych 1,017,000 ha odłogów.

Wartość produkcji rolniczej brutto, wyrażona w cenach przedwojennych wzrosła o ok. 28 proc.

W zakresie produkcji roślinnej o ponad 22 proc.

W zakresie zbóż osiągnięciem w r. 1948 samowystarczalność plus pewnie już nadwyżki.

Dzięki temu znacznie wzrosło spożycie artykułów rolnych na głowę ludności, które np. w zakresie trzech zbóż chlebowych po raz pierwszy

przekroczyło poziom przedwojenny o 4,7 proc.

Jednocześnie nastąpiło poważne zwiększenie eksportu rolniczego.

Gdy przyjmujemy eksport z r. 1938 za 100, otrzymujemy dla r. 1948 m. inn. następujące wskaźniki: ryby i konserwy rybne — 1000, ziemniaki — 196, cukier — 176, przetworzone ziemniaczane — 145, słód — 140.

Stwierdzając, że wyniki r. 1948 pozwalają liczyć na pełną realizację przewidywanego planu trzyletniego na odcinku wartości produkcji rolniczej, mówca zaznacza m. inn., że w przeliczeniu na głowę ludności produkcja rolna przekroczy w r. 1949 wszystkie wskaźniki lat przedwojennych z wyjątkiem mięsa wołowego i mleka.

Musimy rozwinąć hodowlę zwierzęcą

Straty wojenne w hodowli zwierzęcej wciąż są jeszcze nie pokryte, jakkolwiek nastąpiła znaczna poprawa, która wyraża się przystępem ilości bydła w stosunku do r. 1947 o 25 proc.

Tegoroczne osiągnięcia w zakresie produkcji roślinnej stwarzają doskonałe warunki dla podjęcia prac nad generalnym

wzmocnieniem produkcji zwierzęcej.

Nie mniej ogólny niski stan tej produkcji powoduje deficyt tłuszczów i okresowe braki mięsa.

RZĄD CZYNI WSZYSTKIE KROKI, ABY POPRZEC HODOWLĘ ZWIERZĘCĄ I DOPROWADZIĆ DO JEJ ZNAZNEGO ZWIĘKSZENIA.

Pomoc Państwa Ludowego dla wsi

Swe znaczne osiągnięcia produkcji w r. 1948 rolnictwo — jak podkreśla mówca — zawdzięcza przede wszystkim wzmocnieniu opieki Państwa Ludowego.

Wyraża się to w poprawie na odcinku zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, w odnowieniu polityce cen, we wzmocnieniu kontraktacji poszczególnych upraw i hodowli, we właściwej polityce finansowej.

Zużycie nawozów sztucznych przekroczyło przewidywania planu.

Stan traktorów osiągnął w środku r. 1948, liczbę 14,3 tys. sztuk zamiast przewidywanych 12,6 tys.

Przed wojną chłop płacił za plug, przyjmując wskaźnik w kg. żyta 100, a w r. 1948 — tylko 69, dla azotniaku wskaźnik ten, znowu przyjmując to samo kryterium wynosił w roku ub. 46 i dla superfosfatu 61.

Akcja kontraktacyjna, która rozwijała się bardzo mocno w r. 1948 była — jak podkreśla mówca — akcją obrony chłopów i konsumenta przed spekulacją, akcją stabilizacji dostaw i cen.

Wyraża się ona w sumie 34,4 miliarda zł. wobec 23 miliardów r. 1947 i wobec przewidywan planu na r. 1948, w sumie 25 miliardów zł.

Wzmocnienie walki z wyzyskiem na wsi

Premier stwierdza następująco, że w r. 1948 zaznaczył się przełom na froncie politycznego zróżnicowania wsi.

Dzięki wzrastającej świadomości klasowej mas biednego i średniego chłopstwa wzmogła się walka przeciw wyzyskiwaczom.

Elementy kapitalistyczne usunięto z szeregu zdobytych uprzednio pozycji w organizacjach gminnych, władzach Związku Samopomocy Chłopskiej, spółdzielczości wiejskiej itp.

Zmiany przeprowadzone w spółdzielczości wiejskiej likwidują stopniowo spekulację w zakresie zbytu i zaopatrzenia.

Akcji tej towarzyszyła działalność Rządu, udzielająca pomocy biednemu i średniemu chłopstwu.

Premier przypomina, że właśnie w tym kierunku kształtowała się polityka podatkowa i kredytowa.

Mówca podkreśla, że mimo dotychczasowych osiągnięć, pozostają jeszcze ogromne zadania w dziedzinie usunięcia zacofania wsi polskiej, będącego wynikiem długiej niewo-

li obszarowo — kapitalistycznej.

Plan na rok 1949 przewiduje wzrost produkcji rolniczej netto o ok. 7 proc.

W stosunku do r. 1948, przy znacznym wzroście produkcji w majątkach państwowych, dalszego rozszerzenia akcji kontraktacyjnej, wzmocni się tempo mechanizacji rolnictwa m. in. drogą wyprodukowania ok. 3.200 traktorów i drogą zorganizowania przeszło tysiąca nowych ośrodków maszynowych.

Przewidując jeszcze lepsze osiągnięcia w r. 1949 — podkreśla Premier — pamiętając jednak musimy, że produkcja rolnicza pozostaje znacznie w tyle za szybko wzrastającą produkcją przemysłu państwowego i innych gałęzi wytwórczości.

Aby więc nie dopuścić do zahamowania przez rolnictwo przyszłego rozwoju gospodarczego kraju sprzyjać należy stopniowemu unowocześnieniu sposobów produkcji rolniczej, co leży w interesie zarówno całej gospodarki narodowej, jak i w interesie drobnych i średnich chłopów.

Komunikacja wykonała plan pracy

Z kolej mowa omawia zeszłoroczny znaczny postęp w dziedzinie komunikacji i łączności.

Kolejowe przewozy towarów osiągnęły w r. 1948 sumę 113 milionów ton, czyli ok. 13 proc. ponad plan, oraz ok. 28 proc. więcej, niż w r. 1947.

W r. 1949 ma nastąpić

zwiększenie przewozów towarowych o dalsze 15 proc.

Również w przewozach osobowych plan został przekroczony.

Równocześnie Premier zwraca uwagę na znaczny wzrost wydajności pracy kolejarza, przytaczając szereg wy-

Międzymiastowa komunikacja samochodowa w ruchu osobowym przewiozła w r. 1948 ok. 50 milionów osób, wobec 30,77 milionów w r. 1947.

Plan na rok 1949 przewiduje w tej dziedzinie wzrost o dalszych 16 proc. Samochodowe przewozy towarowe wzrosły z 817 tys. ton w r. 1947 do 3.500 tys. ton w r. 1948, a plan na r. 1949 w związku ze znacznym zwiększeniem taboru przewidywa w tej dziedzinie wzrost o 115 proc. w stosunku do r. 1948.

W żegludze śródlądowej przewozy towarowe wzrosły za 183 tys. ton w r. 1947 do 544 tys. ton, a w planie na r. 1949 mają być zwiększone jeszcze o 84 proc.

Premier podkreśla, że wzrost przewozów towarowych na Odrze wyniósł 269 tys. ton.

Wzrost śródlądowych przewozów osobowych wyniósł 523 tys. osób w stosunku do 225 tys. w roku poprzednim, a w planie na r. 1949 suma ta ma być zwiększona do 725 tys.

W żegludze morskiej przewozy towarowe wzrosły o przeszło 715 tys. ton, osiągając 1.580 tys., a w r. 1949 wzrosnąć mają do 1.600 tys.

Jednolity program budownictwa mieszkaniowego

Z kolej mowa charakteryzuje postępy i zamierzenia w dziedzinie budownictwa.

Przypominając ogromne rozmiary zniszczeń wojennych Premier stwierdza, że r. 1948 przyniósł dalsze umocnienie i rozszerzenie zakresu gospodarki planowej w budownictwie. Sezon budowlany miał przebieg pomyślny.

Całość inwestycji budowlanych w kraju wzrosła o ok. 40 proc. w porównaniu do roku poprzedniego, wynosząc blisko 125 miliardów zł. przy czym wzrost wartości produkcji w gospodarce społecznej wyniósł ok. 100 proc., a w gospodarce prywatnej — 13 proc.

W toku odbudowy osiedli miejskich ze środków państwowych, oddano do użytku około 29 tys. budynków o kubaturze ok. 70 milionów m. sześciu. W r. 1948 w niektórych ośrodkach jak Warszawa, Górny Śląsk, rolę dominującą zaczyna odgrywać nowe budownictwo. Coraz większy udział ma budownictwo mieszkaniowe, przekraczając 40 proc., całości odbudowanej kubatury budynków w miastach i rosnąc będzie w dalszym ciągu.

Rok 1948 zapoczątkował przełom w zakresie organizacji budownictwa mieszkaniowego. W wielu punktach kraju zapoczątkowano wielkie mieszkaniowe budownictwo osiedlowe — w Warszawie, w Zagłębiu Węglowym, Poznaniu, Stalowej Woli, Ostrowie.

W r. 1949 ZOR wydatkuje na cele budownictwa ok. 23 miliardów zł. z czego większość, bo ok. 17 mld. przeznaczona będzie na nowe budownictwo. Pozwoli to wybudować do 30 tys. standardowych mieszkań pracowniczych. Największe kredyty inwestycyjne przypadają na Śląski okręg przemysłowy (7,7 mld. zł.).

Handel i wymiana towarowa

Omawiając z kolej zagadnienie handlu, premier podkreśla, że r. 1948 odznaczał się wzmocnioną kontrolą państwa nad działalnością przedsiębiorstw prywatnych i szybkim rozwojem uspołecznionego aparatu sprzedaży. Nastąpiła rozbudowa państwowego aparatu handlu hurtowego i detalicznego. Rok ubiegły był też na odcinku handlu okresem ostrej walki klasowej. Walkę

W portach polskich nastąpiło znaczne zwiększenie przeładunków, których liczba ogółem wzrosła z 10,57 milionów ton w r. 1947 — do ok. 16,5 milionów ton w r. 1948.

Przeładunki portowe po raz pierwszy przekroczyły w r. 1948 poziom przedwojenny prawie o 200 tys. ton.

Porty nasze są już zdolne przeładować całą ilość towarów, potrzebną dla nas i dla krajów zaprzyjaźnionych.

Port Gdynia — Gdańsk, choć był bardzo silnie zniszczony i nie w pełni jeszcze jest odbudowany, już w roku ub. uzyskał trzecie miejsce wśród portów kontynentu europejskiego i zachowuje je w roku bież. po Antwerpii i Rotterdamie.

W R. 1948 PRZEŁADUNEK PORTU GDYNIA — GDAŃSK JEST 1,6 WIEKSZY, NIŻ HAMBURG. PRZED WOJNĄ ZAŚ BYŁ 1,6 MNIEJSZY OD HAMBURGA.

Wymieniając wreszcie poważny wzrost liczby urzędów pocztowych, Premier kończy ten ustęp swej mowy stwierdzeniem, że komunikacja i łączność rozwija się harmonijnie wraz z całym życiem gospodarczym.

Harda zł.) oraz na Warszawę (5,5 miliarda zł.). Na równi z rozwojem budownictwa pracowniczego podjęto akcję zmierzającą do poprawy stanu mieszkaniowego, będących już w użytkowaniu.

W zakresie odbudowy wsi zbliża się do końca likwidacja zniszczeń wojennych. Do chwili obecnej odbudowano przy pomocy państwa ok. 200 tys. zagrod wiejskich — przeszło 100 tys. drobnych i średnich gospodarstw.

Kończąc się rozbudowy osiedli, zapoczątkowania koncepcji środków na odbudowę obszarów mających dla całego życia kraju kluczowe znaczenie. Jednym z takich obszarów był Śląski okręg przemysłowy, który zużył przeszło 20 proc. całej sumy planu, dalej wymienić należy obszar Gdańska, Wrocławia, Szczecina. Jak dawniej pierwsze miejsce jako rejon koncentracji wysiłków zajmuje w planie odbudowy osiedli Warszawy. Nie licząc funduszy pochodzących z ofiarności całego kraju, skierowano na nią w roku bież. blisko 25 proc. całości środków finansowych planu, przeznaczonych na odbudowę osiedli.

W sumie rok 1949 przyniósł prawie dwukrotny wzrost ogólnego ruchu budownictwa w stosunku do roku 1947. Zasadniczą tendencją planu budownictwa jest zwiększenie budownictwa mieszkaniowego, szczególnie dla robotników przemysłu.

W r. 1949 wybudowanych zostanie w miastach ze środków państwowych ok. 61 tys. izb. Liczba zagrod wiejskich budowanych przy pomocy państwa wyniesie 13,2 tys. Budownictwo administracyjne będzie ograniczone do zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb.

ty aparatu uspołecznionego obejmują blisko 93 proc.

Na szczeblu detalu obrotu w gospodarce uspołecznionej stanowią blisko 40 proc. Ilość punktów sprzedaży detalicznego aparatu uspołecznionego wzrosła w roku ub. o ok. 21 proc., w stosunku do roku poprzedniego tj. do ponad 27 tys. uspołecznionych punktów sprzedaży.

Plan na rok 1949 przewiduje m. in. dalsze rozszerzenie i zwiększenie obrotów sieci uspołecznionego aparatu sprzedaży, ze szczególnym uwzględnieniem sieci spółdzielczości wiejskiej.

Wspominając o pewnych zakłóceniach i niedociągnięciach na odcinku handlu, mówca potępia akcję żywołów spekulacyjnych. Stwierdza on, że te żywoły od czasu do czasu usiłują wywołać zamęt na tym czy innym odcinku, zamęt, który inspirowany przez wrogie czynniki polityczne, by tą drogą stworzyć warunki dla zdarzeń skrzyż z konsumentem i siłą niezadowolonym.

Każda tego rodzaju próba w przyszłości spotka się równie z zdecydowaną kontrakcją, jak i poprzednio w takich wypadkach. Z drugiej

strony naprawione będą dotychczasowe braki w uspołecznionym aparacie handlowym.

Stwierdzając konieczność dalszego wzmocnienia gospodarki uspołecznionej w handlu, premier dodaje:

Oczywiście, że wersje o likwidacji handlu prywatnego rozlewane przez wroga, zmierzają jedynie do zakłócenia obrotu towarowego. Handel prywatny ma w naszych warunkach do spełnienia określone funkcje gospodarcze w dystrybucji towarów. Prywatny handel detaliczny, który funkcje swe wykonuje sumiennie i uczciwie wobec konsumentów i wypełnia swe zobowiązania wobec skarbu, może liczyć na normalną egzystencję.

Na zakończenie swych wywodów na temat obrotu towarowego, premier Cyrankiewicz stwierdza, że likwidacja systemu kartkowego, reforma plac i stabilizacja cen na nowym poziomie, o której mówił na obecnej sesji minister przemysłu i handlu Mine, jest wielkim sukcesem polityki gospodarczej rządu i staje się podstawą dla dalszych osiągnięć w r. 1949.

Dalszy wzrost ilości szkół

Następna część mowy premiera Cyrankiewicza poświęcona jest zagadnieniom oświaty i kultury. W tej dziedzinie — jak podkreśla mówca — rząd realizuje podstawowe zadania Państwa Ludowego, albowiem na wydatki w dziedzinie oświaty, rozwoju kultury i nauk, oraz na wydatki społeczne i opiekę zdrowotną przeznaczają 37 proc. całości budżetu administracyjnego, do czego należy dodać wzrost na kładowy na te cele w państwowym planie inwestycyjnym oraz poważne sumy z budżetu samorządów, organizacji zawodowych i społecznych.

Premier przytacza szereg cyfr porównawczych obrazujących rozwój szkolnictwa i upowszechnienie oświaty w Polsce.

W r. 1948 — 8, podczas gdy w r. 1939 — 3.

Ilość uczniów w szkołach zawodowych na tysiąc mieszkańców w r. 1939 wynosiła 5, a w r. 1948 — 16.

Ogólna ilość studentów w 1938 r. na 35 milionów ludności w Polsce przedwojennej wynosiła 48 tys., obecnie zaś przy 25 milionach mieszkańców ilość ta wynosi ok. 100 tys.

Polski Ludowej na nową inteligencję, zwłaszcza techniczną. Kadry tej inteligencji decydująco będą o dalszym rozwoju Polski na drodze do socjalizmu, o tempie tego rozwoju. Dlatego rząd podejmuje rzuconą przez Kongres PZPR ideę szybkiego formowania nowej ludowej inteligencji, inteligencji klasy robotniczej i pracującego chłopstwa — po przeskoleniu najlepszych, najzdolniejszych robotników i młodzieży chłopskiej, poprzez stworzenie specjalnych form kształcenia fachowców dla realizacji zadań planu sześcioletniego.

Premier podkreśla następującą konieczność podniesienia poziomu ideologicznego całej szkoły, przeprowadzenia odpowiednich reform na wyższych uczelniach i wreszcie dalszego upowszechnienia szkolnictwa, co wyrazi się w powiększeniu ilości tomów w bibliotekach do 6 milionów, to znaczy o 50 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim.

Przesunięcie to — jak podkreśla mówca — wprowadzi musi lepsze ukształtowanie oblicza ideologicznego przyszłej inteligencji. Znikną wsteczne narowy korporancko-faszystowskie i różne objawy zdziczenia przeszczonego na część młodzieży przez oddziaływanie środowiska mieszczańskiego.

Ta niewątpliwa poprawa struktury społecznej uczniów szkół średnich i wyższych nie odpowiada jednak jeszcze ogromnym zapotrzebowaniom

Ani jednego analfabety w roku 1951

Ażeby to wszystko, co planujemy w dziedzinie oświaty i kultury nie było kwiatem przy kołachu — oświadcza premier — proklamujemy na r. 1949 wielką państwową akcję ze specjalnym Komisarzem rządowym, akcją, która musi już w pierwszym roku dać duże rezultaty, akcją, która jeszcze nigdy Polska nie

nie zdobyła. Będzie to akcja zmierzająca do szybkiej i konkretnej realizacji prostego hasła — „ani jednego analfabety w Polsce w r. 1950“.

Reasumując premier stwierdza, że zagadnienie właściwie realizowanej oświaty — to jedna z podstaw wyjściowych dla realizacji planu sześcioletniego.

(Dalszy ciąg na str. 4-ej)

Rok 1949 punktem wyjścia realizacji Planu Sześcioletniego

Expose tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza wygłoszone w Sejmie w dniu 10 stycznia r.b.

S. P. obejmie wychowaniem 1 milion młodzieży

Następny ustęp swej mowy premier poświęca powszechnej reorganizacji „Służby Pol-
sce”, która obejmie wychowaniem obywatelskim i fizycznym ok. miliona młodzieży, uczyniła poważny krok, na-
przód na drodze do podnie-

sienia poziomu uświadczenia i kultury młodzieży. Wyliz-
jąc najważniejsze prace wy-
konane przez organizację
„Służba Polsce”, premier okre-
śla, że winna ona z roku na
rok odgrywać coraz poważ-
niejszą rolę.

Bitwa o upowszechnienie kultury

Z kolei mówca przedstawia imponujące wyniki troski rzą-
du w dziedzinie różnych za-
gadnień kulturalnych, jak na
odcinku rozbudowy bibliotek
radiofonizacji wsi, upowszech-
nienia kultury teatralnej, ak-
cji stypendialnej dla młodych
talentów, wzrostu ilości na-
gród dla twórców, wymiany
kulturalnej z zagranicą itd.
Można niewątpliwie stwier-
dzić — mówi premier — że
odbudowa zrujnowanego woj-
na życia artystycznego została
zwykłego zakochana, że w
wielu dziedzinach kultury po-
szliśmy znacznie naprzód.

Mamy więcej niż przed woj-
ną teatrów, więcej muzeów, a
frekwencja w nich przekro-
czyła w roku ub. 2 miliony
osób, więcej wystaw, więcej
świetlic.

Państwo wydało bitwę u-
pośledzeniu kulturalnemu

O zdrowiu i siły człowieka pracy

Ilość łóżek szpitalnych na
10 tys. mieszkańców wynosiła
przed wojną 22, obecnie zaś
wynosi 37. Znacznie wzrosła
ilość łóżek w sanatoriach dla
gruźlików. Poważnie ograni-
czony został zasięg chorób we-
nerycznych przez masowe ba-
dania i bezpłatne leczenie. W
zakresie lecznictwa przewidu-
je się wzrost liczby sanato-
riów o 14 proc., co pozwoli na
leczenie sanatoryjne 75 tys.
osób, czyli o 25 proc. więcej,
niż w roku ub. Liczba ośrodków
zdrowia wzrosła do 1.200, czyli o 9 proc. więcej
w stosunku do r. 1948. W za-
kresie lecznictwa ubezpieczalni
Spółdzielni przewidziany
jest poważny wzrost we wszy-

stkich dziedzinach, w szcze-
gółności ilość ambulatoriów
wzrosła do 357. Liczba lek-
arzy domowych i specjalistów
— do 4.435.

Na mocy uchwalonej w pa-
dzierniku ustawy o zakładach
społecznej służby zdrowia i o
planowej gospodarce w zakre-
sie służby zdrowia, obejmie
się akcją opieki zdrowotnej
całe społeczeństwo, a szcze-
gólną troską otaczać się bę-
dzie w dalszym ciągu czło-
wieka pracy.

Akcja czasów pracowni-
czych obejmie w r. 1949 —
500 tys. osób, wydatki na o-
piekę nad matką i dzieckiem
wyniosą 12 miliardów zł.

Wojsko — organem siły Państwa Ludowego

Kolejny ustęp expose pre-
mier Cyraniewicz poświę-
cony jest Odrodzonego Wojs-
ku Polskiemu.

Wojsko nasze — stwierdza
mówca — jest organem siły
Państwa Ludowego, stojącym
na straży naszej niepodległo-
ści i suwerenności, przeciw-
zakusom imperializmu, prze-
ciw manewrom podżegaczy
wojennych we wspólnym, an-
tywojennym i antyimperiali-
stycznym frontie, w najściś-
lejszym sojuszu z główną siłą
obrony pokoju i suwerenno-
ści narodów — Armią Radziec-
ką.

Wojsko nasze jest tysiącem
węzłów zespolone z ludem
pracującym. Ludowe, bez-
względnie postępowe oblicze
Odrodzonego Wojska Polskie-
go ma swoje głębokie i trwałe
korzenie. Kadra oficerów i
podoficerów rekrutuje się ze
zdrowego, klasowo aktywne-
go, bojowego społecznie ele-
mentu ludzkiego. Dyscyplina
w Wojsku Polskim jest świa-
domą dyscypliną opartą o je-
go siłę polityczną, o siłę idei
cementującą zwartość wojska,
wymagającą ofiarności i bojo-
wość jego żołnierzy.

Wrogowie niech nie liczą na pobłażliwość

Premier Cyraniewicz pod-
kreśla następnie, że stabiliza-
cja stosunków gospodarczych
i politycznych w kraju odbija
się również dodatnio na od-
cinku bezpieczeństwa we-
wnętrznego. Walka klasowa
zaostreża się, lecz siły wroga
są coraz bardziej izolowane.
Aparat bezpieczeństwa za-
hartowany w ciężkiej walce
pierwszego okresu po odzyska-
niu niepodległości, doświad-
czony w akcji przeciw niele-
galnym organizacjom podzi-
mym, pozostającym na usłu-
gach obcych wywiadów i ro-
dzimych reakcji zdradzając
swoją kraj za dolary — potrafi
skutecznie wykrywać i likwi-

dować ośrodki dyspozytywne
wroga. Powinno to — pod-
kreśla mówca — stać się prze-
strógą dla ludzi otumanio-
nych, łatwowiernych lub ocie-
niających się o przestępstwa i
nie reagujących na nie tak,
jak należy.

Z kolei mówca porusza za-
gadnienie dalszego usprawnie-
nia wymiaru sprawiedliwości,
co nastąpi m. in. przez inten-
sywniejsze szkolenie nowych
ludowych sędziów i prokurato-
rów i przez pogłębienie prze-
mian ideologicznych dużej
części starych, a pozytywnie
nastawionych do programu
rządu ludowego kadr sądo-
wych.

Przeciw nadużywaniu ambon

Mówiąc o zagadnieniu kleru,
premier oświadczył:

Rząd stoi konsekwentnie
na stanowisku wolności sumie-
nia i wierzni religijnych. Zgo-
dnie z tą zasadą rząd nie za-
mierza wtrącać się do we-

wnętrzych spraw kościoła i
poszczególnych wyznań. Row-
nocześnie jednak rząd nie bę-
dzie tolerował agresywnej po-
stawy poszczególnych prze-
stawieli kleru, a zwłaszcza
hierarchii kościelnej, ani ich

prób wtrącania się do spraw
państwowych, do spraw świec-
kiego życia publicznego. Rząd
nie dopuści do wykorzysty-
wania przeszeń religijnych dla
celów obcych religii, do celów
walki politycznej przeciw wła-
dzy ludowej, przeciw ustalo-
nemu w państwie porządkowi
prawnemu.

Respektując w pełni swobo-
dę zaspokojenia potrzeb reli-
gijnych wszystkich grup lud-
ności, rząd jest przeciwny
wszelkiemu przymusowi lub
presji w zakresie wykonywa-
nia praktyk religijnych, wi-
dząc w tym tendencję sprzecz-
ną z interesem społecznym i z
zasadami demokracji, tenden-
cję szkodliwą i groźną wypa-
czaniem charakterów — szcze-
gólnie podrażliwej młodzie-
ży.

Mnożą się, niestety wypadki

Zagadnienia polityki zagranicznej

Rok miniony był rokiem
dalszych zwycięstw i sukce-
sów sił pokoju na arenie świa-
towej. Przyniósł on równocze-
śnie dalsze zdemaskowanie
niebezpiecznej, choć skazanej
na przegrana agresywnej po-
lityki imperialistów.

Konsolidacja i rozwój na-
szego kraju, podobnie jak i in-
nych państw demokracji lu-
dowej, odbija jaskrawo od sy-
tuacji tzw. państw marshal-
lowskich. Podporządkowanie

współdziałania reakcyjnych
przedstawicieli kleru z pod-
ziemiem, z wrogami państwa
ludowego. Wszelkie próby wy-
korzystywania ambon, czy
szat kapłańskich dla podnie-
sienia namiętności, przeciw
państwu ludowemu, lub po-
pierania podziemia, będą prze-
cinane z całą stanowczością i
surowością prawa.

Rząd będzie natomiast otar-
czał opieką tych kapłanów,
którzy dali i dają dowody
swojego patriotyzmu, chęci słu-
żenia ludziom wierzącym i nie
dają się wciągnąć do anty-
ludowych rozgrywek politycz-
nych.

Po omówieniu problemów
wewnętrznych premier Cyran-
iewicz przeszedł do spraw
związków z polityką zagra-
niczną Polski Ludowej, mó-
wiąc, co następuje:

Kwestia niemiecka

Jest to jedyna polityka, dą-
żąca gwarantować naszego bez-
pieczeństwa i ostatecznego usta-
bilizowania naszych wzajem-
nych sąsiedzkich stosunków.

W obliczu próby odbudowy
potencjału wojennego Niem-
iec odbyła się w Warszawie
z inicjatywy Polski i ZSRR
konferencja 8-miu ministrów
spraw zagranicznych, która
opracowała wytyczne uregu-
lowania sprawy Niemiec zgo-
dnie z interesem pokoju, zgo-
dnie z interesem całej Euro-
py i demokracji wojny Niemiec.
Uważamy, że Konferencja War-
szawska, będąca rozwinięciem
Uchwały Poczdamskiej, za Je-
dyną słuszną podstawę roz-
wiązania zagadnienia niemiec-
kiego. W coraz to większych
odłamach społeczeństwa niemiec-
kiego, przede wszystkim
w radzieckiej, a i w zachod-
nich strefach okupacyjnych
dojrzewa świadomość, że na-
dzieje na jedność narodową
i demokratyczną drogę poko-
jowego rozwoju Niemiec wią-
żą się z programem Konferen-
cji Warszawskiej, z uznaniem
naszej granicy na Odrze i Ny-
sie, jako GRANICY POKOJU.

Przyjaźń i sojusz z ZSRR

Sukcesy naszej polityki we-
wnętrznej i zagranicznej sta-
ły się możliwe właśnie dzięki
pogłębiającej się przyjaźni i
całkowitej solidarności z na-
szym wielkim sojusznikiem,
Związkiem Radzieckim kroczą-
cym na czele obozu pokoju i
demokracji. Prawie rok temu
zawarliśmy ze Związkiem Ra-
dzieckim umowę, która zapew-
niła nam długoterminowe kre-
dyty na niezmienne dogo-
dnych warunkach, co stało się
jedną z głównych podstaw
rozbudowy naszego przemysłu
i rozwoju naszej gospoda-
ry.

w roku bieżącym. Ta przy-
jaźń i nie mająca precedensu
w stosunkach międzynarodowych
pomoc państwa socjal-
izmu nabiera specjalnego cha-
rakteru w obliczu prowadzo-
nej przeciwko Polsce przez
imperializm amerykański poli-
tyki gospodarczej dyskrymina-
cji i utrudnień. Rozwija się
pomyślnie nasza współpraca
kulturalna z ZSRR. Polityka
sojuszu ze Związkiem Radziec-
kim, konsolidująca siły postę-
pu i pokoju, posiada i będzie
posiadać pełne i serdeczne po-
parcie społeczeństwa polskie-
go.

Stosunki z naszymi sąsiadami

Ubiegły rok przyniósł roz-
wój i pogłębienie współpracy
we wszystkich dziedzinach, a
specjalnie w zakresie gospo-
darczym z bratnią Republiką
Czechosłowacką. Współpraca
naszych dwóch krajów pabra-
ła nowego rozmachu i uzyska-
ła trwałą podstawę dzięki
zwiększeniu sił demokracji
w wyniku znanych wypadków
lutych. Dalszym krokiem
w zacieśnieniu naszych przy-
jaźni, rozwijających się sto-
sunków z krajami demokracji
ludowej będzie podpisanie u-
kładu o przyjaźni i wzajem-
nej pomocy z Ludową Repu-
bliką Rumuńską. Pomyślnie
rozwiązują się nasze przyjaźni

i braterskie stosunki z Buł-
garią, Węgrami i Albanią.

Przedstawione wyżej stosu-
ki z naszymi sąsiadami ilu-
strują jednocześnie wyraźnie
linię naszej polityki zagranic-
nej, służącej sprawie utrwa-
lenia pokoju. Obecnie nam sa
tendencje autarkiczne i bron-
my zasad wojny między-
narodowej i ścisłej współpracy
gospodarczej krajów Demokra-
cji Ludowej i ZSRR, opartej
na przyjaźni i wzajemnej
pomocy. Wierzymy sukcesy
współpracy z krajami demokra-
cji ludowej, broniących
swej niepodległości i suweren-
ności przeciw zakusom im-
perialistów. Cieszymy się, że
zwycięstwa ludowej armii

chińskiej z głęboką sympatią
śledzimy narodowe i społecz-
no-wyzwoleńcze ruchy ludo-
wej Azji. Witamy wolną Ko-
rę, której rząd uznaliśmy, a
która z woli swego narodu
stała się krajem postępu i
walczy o zjednoczenie. Boha-
terska wytrwałość demokra-
tycznej armii greckiej, bronia-
cej w najtrudniejszych waru-
nach niepodległość swego kra-
ju przed zbrojną interwencją
obcą dają przykład nierealno-
ści imperialistycznych planów
podboju Europy. Witamy w
stosunku wolnych narodów pa-
ństwa Izraela. Sympatie nasze

sa po stronie antyfaszystow-
skich bojowników Hiszpanii,
cierpiących pod jarzmem fa-
szystowskiego reżimu.

Zgodnie z naszymi najlep-
szymi tradycjami Polska wy-
stępowala na arenie między-
narodowej w ubiegłym roku
pod hasłem walki z wszelkie-
go rodzaju dyskryminacją. Po-
pieraliśmy wszystkie wysiłki
zmierzające do konsolidacji
pokoju światowego. W tym du-
chu odbył się kongres intelek-
tualistów w obronie pokoju
we Wrocławiu.

Prace delegacji polskiej na forum ONZ

Takie też były wytyczne de-
legacji polskiej na trzeciej
sesji ONZ w Paryżu. Delega-
cja polska z ministrem spraw
zagranicznych na czele zde-
cydowanie i konsekwentnie
popierała, względnie wysuwa-
ła wnioski zmierzające do
podtrzymywania i podnie-
sienia autorytetu ONZ i jej or-
ganów, do poszanowania lito-
ry i ducha Karty Narodów
Zjednoczonych. Delegacja po-
lska brała żywy udział w o-
mawianiu wszystkich zagad-
nień dyskutowanych podczas
paryskiej sesji, dając wyraz
naszemu stanowisku nie tyl-
ko w zagadnieniach politycz-
nych, ale i gospodarczych,
społecznych, prawnych i t.p.
Poważny jest nasz wkład do
dyskusji nad zagadnieniem de-
klaracji praw człowieka, nad
konwencją o ludobójstwie,
zagadnieniami terytoriów nie-
samodzielnych i powierniczych
itp. Rzecz jasna, że najwięcej
uwagi poświęciliśmy zagadnie-
niom podstawowym t. j. spra-
wie jedności i wielkości Pol-
mocarstw oraz dyskusji nad
radzieckimi, wnioskami w
sprawie redukcji zbrojeń i za-
kazu używania broni atomowej.

jako broni agresji, i masowe
go niszczenia. Sklecona pod
batutą bloku anglo-amerykań-
skiego większość odrzucała te
wnioski, w których uchwa-
leniu tak żywo zainteresowana
jest przytaczająca, rzeczywi-
sta większość ludzkości, co
więcej przegłosowano szereg
antydemokratycznych i łamią-
cych Kartę Narodów Zjedno-
czonych rezolucji. Nie mniej
jednak delegacja polska przy-
czyniła się do moralnego i
politycznego zwycięstwa, ja-
kie odniosły broniące trwał-
ego pokoju i współpracy mię-
dzynarodowej państwa pokoju
we Związkiem Radzieckim
na czele, demaskujące praw-
dziwe oblicze i złowrogi pla-
ny obozu agresji. Delegacja
polska nie szczędziła starań,
aby nie dopuścić do prze-
kształcenia Organizacji Naró-
dów Zjednoczonych w narze-
dzie polityki imperialistycznej
agresji, co oznaczałoby całko-
wite zdyskredytowanie orga-
nizacji, z którą ludzkość ta-
wle jedynym i wielkim nadzieje.
Polmocarstw oraz dyskusji nad
radzieckimi, wnioskami w
sprawie redukcji zbrojeń i za-
kazu używania broni atomowej.

Obce nam są tendencje autarkiczne

Wychodzimy z założenia mo-
żliwości pokojowej współpra-
cy państw o różnych ustro-
jach społecznych, daliśmy rów-
nież praktyczny wyraz zasa-
dzie, współpracy międzynarodowej
przez zwiększenie nasze-
go udziału w międzynarodowej
wymianie gospodarczej.
Jak wiadomo rok 1948 przy-
niósł nam podwojenie naszych
obrotów z zagranicą w porów-
naniu z rokiem poprzednim,
przy czym poważnie przekro-
czyliśmy poziom naszych obro-
tów przedwojennych. Po te-
drodnie dalszego rozwoju za-
mierzamy iść dalej i w roku
bieżącym, zacieśniając i roz-
wijając nasze stosunki gospo-
darcze z innymi państwami.
Jako przykład pragnę wymie-
nić pomyślny rozwój naszej
wymiany handlowej ze Szwec-
ją, naszą umowę handlową z
Francją oraz znajdujące się
w ostatniej fazie przygotowa-
nia do podpisania umowy
Handlowej z Wielką Brytanią.

Szczególnie intensywnie roz-
wijać będziemy nasze stoso-
unki gospodarcze ze Związkiem
Radzieckim i z krajami de-
mokracji ludowej, z którymi
łączy nas zarówno wspólność
interesów jak i ideały spo-
łeczne.

Podkreślić należy, że w dal-
szym ciągu robimy wysiłki,
by w drodze umów rozszerzyć
opiekę nad zarobkową emigra-
cją polską. Oczywiście sprzy-
jać będziemy w dalszym cią-
gu sprawie powrotu naszych
rodaków rozsiadanych po świe-
cie — do kraju.

Jak już powiedziałem, rok
1948 obnażył politykę pew-
nych kierowniczych kół Ame-
ryki i Anglii, odrzucających
współpracę międzynarodową i
stwarzających atmosferę dla
nowej agresji. Wyrazem tej
polityki była oszczercza kam-
pania, skierowana przeciwko
państwu, które zdecydowa-

nie wkroczyły na drogę do
socializmu i przeciwko ZSRR.
W tym samym kierunku zmie-
rza montowanie unii zachod-
nich i paktów atlantyckich,
budowanie w zachodnich Niem-
czech i faszystowskiej Hisz-
panii, gdziekolwiek się da —
baz strategiczno-wojskowych,
skierowanych przeciwko naro-
dom Europy. Na szczęście po-
lityka ta mimo gorączkowych
wysiłków i dużego nakładu
środków nie może pochwiać
się w ubiegłym roku żadnym
większym sukcesem. Na-
eż przypuszczać, że również
w roku bieżącym nie potrafi
wykazać się powodzeniem,
gdyż sprzeczna jest z siłami
postępu i powszechnym pra-
gnieniem pokoju.

Dlatego też czujnie śledząc,
i demaskując plany i machi-
nacje propagatorów nowej
wojny, spokojnie idziemy dro-
gą konsekwentnej pracy i
rozbudowy gospodarki naro-
dowej, co z kolei zwiększyło
już naszą wagę na arenie
międzynarodowej i pozwala
nam kroczyć w pierwszych
szeregach obozu demokracji i
pokoju.

W sumie spoglądając z per-
spektywy minionego roku na
przebieg wydarzeń na arenie
międzynarodowej, na wzrost
wewnętrznych przeciwieństw
imperialistycznego obozu, mo-
żemy z satysfakcją stwierdzić
słusność założeń naszej poli-
tyki zagranicznej, która rea-
lizuje nasz wkład do potęg-
nego i rosnącego w siłę i spo-
łistości obozu demokracji i po-
koju.

Premier Cyraniewicz zakoń-
czył swe expose ogólną cha-
rakterystyką zadań rządu na
przyszły okres jego pracy,
zwracając szczególną uwagę
na konieczność dalszego pogłę-
bienia sojuszu robotniczo-
chłopskiego:

Sojusz robotniczo-chłopski zacieśnia się coraz silniej

Sojusz robotniczo-chłopski
— powiedział premier —
przejawia się będzie w ści-

słej i braterskiej współpracy
Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej, ze Stronnictwem

(Dalszy ciąg na stronie 5-aj)

Linia kolejowa Tomaszów — Radom oddana do użytku

Jak wczoraj pokrótce donosiliśmy, dnia 9 stycznia b.r. nastąpiło otwarcie nowo zbudowanej linii Tomaszów Maz. — Radom. Budowę linii rozpoczęły koleje polskie w czerwcu 1945 roku, w najcięższym okresie odbudowy zrujnowanego wojną kolejnictwa. Fakt ten świadczy dobitnie, jak gospodarczo ważną i potrzebną była budowa tej linii, będącej częścią planowanej wielkiej magistrali Dolny Śląsk — województwo lubelskie i przebiegającej przez bogatą rolniczo ziemie opoczyńską, której wsie i miasteczka były dotychczas odległe o dziesiątki kilometrów od najbliższej stacji kolejowej. Ogólny koszt budowy wyniósł dotychczas pół miliarda złotych. O wielkości budowy świadczy, że na linii tej będzie czynnych 12 stacji kolejowych, a robót ziemnych wykonano ponad 1 milion metrów sześciennych.

Na pięknie udekorowanej stacji Inowłódz zebrał się licznie wszyscy biorący udział w uroczystości z przedstawicielem rządu, ministrem komunikacji Janem Rabanowskim i szefem kancelarii Rady Państwa, ministrem Mijałem na czele.

O ukończeniu budowy zameldował ministrowi komunikacji dyrektor kolei łódzkiej, tow. Bader, szczegółowe sprawozdanie techniczne złożył kierownik budowy inż. Piskorski. Następnie przemawiali przedstawiciele miejscowej ludności, przedstawiciele PZPR oraz delegaci pracowników.

W imieniu przodowników pracy przemówił Wojciechowski Julian, wręczając ministrowi komunikacji grot żelazny do oszczepu, znaleziony w miejscowości Skrzynno w powiecie opoczyńskim podczas budowy linii kolejowej. Grot ten według opinii prof. Jazdzewskiego pochodzi z cementarzyska z trzeciego okresu wczesnohistorycznego i należy do kultury prapolskiej.

Minister komunikacji podziękował w serdecznych słowach za dar i za pracę włożoną w przedterminowe ukończenie budowy linii kolejowej. Następnie odznaczył złotymi, srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi pracowników, biorących udział przy budowie. Oznaczeni zostali: inż. Zygmunt Piskorski (Złoty Krzyż Zasługi),

Miasteczka i wsie ziemi opoczyńskiej połączone ze światem

inż. Stefan Szymański, Michał Kukowski (Srebrne Krzyże), Stefan Cyniak, Henryk Kułakowski, Józef Kupis, Lucjan Wojciechowski, Antoni Dutkiewicz, Józef Buczyński, Antoni Kalar i Wincenty Kpis (Brązowe Krzyże). Dziesięciu przodowników pracy otrzymało poza tym prezenty, jak zegarki szwajcarskie, srebrne papierosnice, rowery i radio aparaty. 37-miu pracowników otrzymało dyplomy uznania i nagrody pieniężne od 5.000 zł. wzwyż.

Po wręczeniu nagród Minister Komunikacji przejął wstęgę, otwierając przy dźwiękach Hymnu Państwowego linię Tomaszów — Radom.

Pięknie udekorowany pociąg udał się w drogę do Radomia. W programie przejazdu przedstawiciele rządu było przewidziane zatrzymanie się tylko na kilku większych stacjach, jednak tłumy ludności, dzieci szkolnych i młodzieży — zebranych na każdym najmniejszym nawet przystanku spowodowały, że pociąg zatrzymywał się wszędzie, a przedstawiciele rządu byli przedmiotem gościnnych owacji. — Ludność wyrażała szczera radość z połączenia ich wsi i miasteczek linią kolejową, które określała słowami: „otworzyliście nam okno na świat”. „teraz wiemy na prawdę, że rząd dba o nas”. Dowodem tej radości i wdzię

czności może być fakt, że na stacji Przysucha przedstawiciel okolicznej wioski wręczył Ministrowi Komunikacji czek na 45 tysięcy złotych na dowolny cel. Pieniądze te ofiarowała samorządnie ludność wiejska. Minister przeznaczył pieniądze na oświatę wsi. Szczególnie wzruszającym było, gdy młody przedstawiciel ZMP ze wsi Mariówka meldował, że obecnie szkoła ich będzie mogła uczyć dwukrotnie więcej, ilość dzieci, niż dotychczas.

Uroczystość zakończyła się w Radomiu, gdzie na dworcu witał członków rządu prezydent miasta Radomia, Przybylski i wojewoda kielecki, Wiślicz.

Dokończenie exposé Premiera tow. Cyrankiewicza

(dokończenie ze str. 4-ej)

Ludowym, które od początku prowadziło postępową część chłopów po słusznej drodze wspólnej budowy Polski Ludowej i z Polskim Stronnictwem Ludowym, które przewodziłyśmy haniebną spuściznę niemiecką, coraz aktywniej stało obok Stronnictwa Ludowego jako współbudowniczy chłopskiej Jedności. Niezmiennym wyrazem solidnej bloku demokratycznego, którego treścią jest dziś jedność robotnicza — sojusz robotniczo-chłopski, sojusz z inteligencją pracującą, jest

skład rządu, w którym zasiadają przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Pracy. Jest to rząd czynnej pracy i walki o polepszenie warunków życia całego narodu. Jest to zarazem rząd wspólnej walki o bezpieczeństwo i pokój, toczony przez wszystkie kraje i sily postępu na całym świecie, pod przewodnictwem Związku Radzieckiego — rządu ścisłego sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Kursy szkoleniowe K. C. Z. Z.

Dnia 10 stycznia br. w Centralnej Szkole Związków Zawodowych w Łodzi, rozpoczął się dwumiesięczny kurs dla instruktorów świetlicowych, S-kole Zw. Zawodowych rozpoczął się dnia 10 stycznia br. kurs dla referentów współzawodnictwa pracy przy zarządach głównych związków zawodowych.

Jednocześnie w wojewódzkiej Szkole Związków Zawodowych w Krakowie rozpoczynał się kurs dla bibliotekarzy i instruktorów czytelnictwa zw. zawod. Ponadto w warszawskiej wojewódzkiej Szkole Zw. Zawodowych rozpoczął się dnia 10 stycznia br. kurs dla referentów współzawodnictwa pracy przy zarządach głównych związków zawodowych.

Nauka, wyżywienie i internat na kursach są całkowicie bezpłatne.

Nasi korespondenci i fabryczni donoszą

Pasmanteria Łódź — Południe o sobie

Poważne sukcesy rzetelnych wysiłków załogi



Aniela Szmidt

Plan roczny wykonaliśmy do dnia 15 listopada. Dla uczczenia Kongresu zobowiązaliśmy się wyprodukować do



Stefania Rybarczyk

31 grudnia 1948 r. 10 milionów metrów tkanin. A wytworzyliśmy więcej, gdyż 11 i pół miliona metrów wartości 53,7 mln. zł. Oto największy sukces naszej fabryki.

A dlaczego możemy wykonać się tymi osiągnięciami? Ponieważ cała załoga stanęła na wysokości zadania, wszyscy zrozumieli, że dzisiaj w Polsce poprawa bytu klasy



Wacław Dziągła

robotniczej zależy od dokładnego, sumiennego i uczciwego spełniania swych obowiązków i od wzmożonego wysiłku wszystkich.

Gdybyśmy chcieli omówić zasługi poszczególnych działów naszej załogi oraz jej przodowników pracy, zapeł-

niłoby to więcej niż cały bieżący numer gazety. Opowiem więc o tym wielkim wysiłku w skrócie tak: oto na zdjęciach widzimy naszą śmietankę, to znaczy najlepszych przodowników pracy: tow. Śmiechura Helenę, Rybarczyk Stefanię, Wacławę Dziągłę. Ci troje pierwsi przystąpili do współzawodnictwa zespołowego. Tuż po ich przyjeździe do fabryki, w dniu 10 grudnia, na początku grudnia ub. r. Obecnie mamy 10 współzawodniczących zespołów liczących po 5 — 10 ludzi.

Tych kilka wymienionych powyżej nazwisk, jak już zaznaczyliśmy, bynajmniej nie wyczerpuje listy tych wszystkich, których należałoby wymienić. Weźmy chociaż takiego Janusza Władysława, który wraz z Bolesławem Webrem i kilku innymi jeszcze towarzyszyami z naraże-

nieniem życia zabezpieczali fabrykę podczas ucieczki Niemców, a i dzisiaj pracą swoją wykazują, że czują się odpowiedzialnymi za pracę fabryki, jako jej prawowici gospodarze. Zresztą nie tylko tych towarzyszy cechuje taki gospodarski stosunek do spraw naszej fabryki, do spraw pro-



Helena Śmiechura



Janina Waczyńska

dukcji i to jest przyczyną naszych sukcesów.

Mamy jednakże i sporo kłopotów. Naszą palącą bolączką jest wielka ciasnota. Między niektórymi maszynami na szalach po prostu trudno się przecisnąć. Bardzo też daje nam się we znaki brak części zamiennych. A jednak mimo to zwiększamy ciągle ilość czynnych krosien. Przebudowaliśmy kuchnię, stołarnię, wjazd.

Przy sposobności chcemy pochwalić się również i naszymi osiągnięciami kulturalnymi: biblioteka nasza posiada 243 tomy, a zespoły świąt liceowe (sceniczny, baletowy, dziecięcy i chór) cieszą się uznaniem nie tylko wśród nas, lecz i u „obcych” o czym świadczy nagroda w wysokości 30.000 zł. przyznana naszym zespołom za rok ubiegły przez Zarząd Główny Związku Zawodowego.



Antonina Szrajch

Podkreślamy, że wszystkie te osiągnięcia zawdzięczamy zarówno wysiłkowi całej załogi, jak i harmonijnej współpracy administracji fabryki z Radą Zakładową i organizacją partyjną.

Jan Mielczarek
korespondent fabryczny
„Głosu”
PZZPasm.
Łódź-Południe

Rola majstra w przedzalni

Pożyteczna i pouczająca broszura

W ramach „małej racjonalizacji” PZPB w Pabianicach wydały broszurkę pt. „Rola majstra w przedzalni”. Broszurka została opracowana przez tow. Czarnowskiego Stefana, dyrektora adm. i Radomińskiego Zenona, dawniejszego majstra obecnie dyrektora przedzalni.

W pierwszej części broszura omawia postawę majstra i określa jego wpływ na produkcję. W drugiej opracowane zostały bardzo dokładnie techniczne zagadnienia, z którymi majster styka się w praktyce życia codziennego.

Wszystkie najdrobniejsze czynności, należące do obowiązków majstra w przedzalni, są tam omówione szczegółowo. Wyrażenie jest powiedziane, co i jak należy robić. Jak należy dokonywać badania trzpalni, kon-

trole zgrzeblarek i ciągarek, jak przeprowadzić badanie wrzecien, Broszura uczy również jak walczyć ze zgrubieniami przedzdy, jak uniknąć pomieszania różnych gatunków i numerów przedzdy, jak w pełni wykorzystać długość cewek i daje wiele innych praktycznych wskazówek oraz rad potrzebnych przy codziennej pracy majstra w przedzalni.

Równocześnie autorzy starają się podkreślać, że praca majstra na przedzalni jest o tyle ważna, że produktem jego pracy jest przedza, stanowiąca punkt wyjściowy dla pracy tkacza. Im lepsza przedza — tym łatwiej pracować tkaczowi, tym więcej wyrobi on tkaniny i osiągnie tym większy zarobek.

Sumiennie opracowany i pożyteczny podręcznik pracy winien się znaleźć w ręku każdego majstra przedzalni. W Pabianicach Zakładach Przemysłu Bawełnianego broszurka ta została omówiona z majstrami na specjalnej odprawie, a każdy

majster przedzalniczy otrzymał jej egzemplarz do własnego użytku.

Dowiadujemy się również, że obecnie znajduje się w opracowaniu podobny podręcznik dla majstrów tkaczy.

Przeszło 22 proc. ogólnej sumy 31 miliardów zł., przyznanej dla Warszawy w ramach Państwowego Planu Inwestycyjnego na r. 1949, przeznaczona jest na inwestycje przemysłowe w stolicy. Inwestycje te obejmują rozbudowę i modernizację szeregu fabryk i budowę zupełnie nowych obiektów.

Rozbudowane będą gazownia i elektrownia, istniejące w Warszawie fabryki chemiczne, przemysł optyczny i precyzyjny, komunikacyjny i teletechniczny. Odbudowane zostaną zakłady kotłowni i maszyn (dawna fabryka „Parowóz”). Przeznaczona jest rozbudowa i mo-

Na Ziemiach Odzyskanych

tężni ożywiona akcja kulturalno-oświatowa

W oparciu o Kuratorium Szkolne, Związki Zawodowe i Polski Związek Zachodni uruchomiono na Dolnym Śląsku szereg różnorodnych kursów dokształcających, których zadaniem jest uzupełnienie w jak najkrótszym czasie kwalifikacji z zakresu szkoły podstawowej robotników i chłopów. Na kursach dokształcających II i III stopnia, z zakresu szkoły podstawowej, pobiera obecnie naukę ponad 9 tys. osób. Na ogólną liczbę 162 kursów tego typu 80 proc. czynnych jest na wsi. Przy fabrykach, samorządzie terytorialnym i związkach zawodowych uczy się na 48 kursach blisko 3 tys. słuchaczy.

Kursy repolonizacyjne, zorganizowane przeważnie dla reemigrantów objęły nauczaniem blisko 2 tys. osób. Na 22 państwowych kursach repolonizacyjnych (najliczniejszych w powiatach Wałbrzych, Jelenia Góra i Luban) uczy się ponad tysiąc słuchaczy. Spośród 25 kursów repolonizacyjnych PZZ największą liczbę uczniów posiada obecnie ośrodek szkoleniowy we Wrocławiu. Szkolenie alfabetowe na kursach I stopnia z zakresu szkoły podstawowej, prowadzone jest w drodze powszechnej, skoordynowanej akcji związków zawodowych, partii, organizacji społecznych i władz szkolnych.

Warszawa — miastem klasy robotniczej

Wielkie inwestycje przemysłowe w stolicy

Przez 22 proc. ogólnej sumy 31 miliardów zł., przyznanej dla Warszawy w ramach Państwowego Planu Inwestycyjnego na r. 1949, przeznaczona jest na inwestycje przemysłowe w stolicy. Inwestycje te obejmują rozbudowę i modernizację szeregu fabryk i budowę zupełnie nowych obiektów.

Rozbudowane będą gazownia i elektrownia, istniejące w Warszawie fabryki chemiczne, przemysł optyczny i precyzyjny, komunikacyjny i teletechniczny. Odbudowane zostaną zakłady kotłowni i maszyn (dawna fabryka „Parowóz”). Przeznaczona jest rozbudowa i mo-

dermizacja fabryki cukierków, przemysłu olejarskiego, tuszowego, rozbudowa przetwórczości, gdzie będzie utworzony szereg nowych działów, prowadzona będzie dalsza budowa Domu Słowa Polskiego. Odbudowana zostanie i rozszerzona fabryka foto-chemiczna Franaszka, wytwórnia Państwowych Zakładów Pomocy Szkolnych.

Niezależnie od tego, Plan Inwestycyjny przewiduje znaczne sumy na budowę nowych obiektów przemysłowych, które powinny być uruchomione i dać już produkcję w r. 1949. Są to: fabryka narzędzi i części, na którą nakłady inwestycyjne wynoszą 100 milionów zł., fabryka lamp radiowych i elektrycznych — 273 miliony zł., fabryka odbiorników radiowych — 156 milionów zł., fabryka teletechniczna — 122 miliony zł., fabryka konfekcyjna — 311 milionów zł., fabryka albumów „Bacutil” — 75 milionów złotych.

W roku 1949 rozpoczyna się wspólne prace przy budowie nowej fabryki samochodów osobowych na Żelaznym, gdzie planuje się w roku bieżącym przygotowanie terenu do budowy, przeprowadzenie kanalizacji i postawienie budynku administracyjnego.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimowa

Doniosły współczynnik rozwoju produkcji Zaopatrzenie przemysłu włókienniczego

Wyniki pracy przemysłu włókienniczego są nie tylko od wydajności robotnika i od sprężystości oraz stylu pracy kierownictwa, lecz również od organizacji pracy, która z kolei w dużym stopniu zależy od sprawności zaopatrzenia materialnego.

Szczególnie doniosłą rolę odgrywa zaopatrzenie w tak skomplikowanym przemyśle, jakim niewątpliwie jest przemysł włókienniczy.

Wystarczy stwierdzić, że lista surowców, artykułów technicznych i pomocniczych niezbędnych dla utrzymania w ruchu produkcji różnych branż przemysłu włókienniczego, liczy aż kilka tysięcy pozycji.

Cóż dziwnego, że w ciągu pierwszych powojennych lat właśnie to zaopatrzenie stanowiło pięć achillesową przemyśle włókienniczego, stając się często powodem licznych i długotrwałych postojów fabrycznych, zmiany asortymentu i kiepskiej jakości produkowanych wyrobów.

W tych warunkach zaiste trudno było w pełni wykonywać plany ilościowe, asortymentowe i jakościowe.

Na szczęście na odcinku zaopatrzenia widać już od dłuższego czasu stałą i systematyczną poprawę.

Obroty Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego wzrosły więc w roku ubiegłym w dwójnasób w porównaniu z rokiem 1947, nie mówiąc o latach poprzednich.

Plan obrotów wykonany został w około 110 procentach. W ciągu ostatniego roku znikło z listy towarów deficytowych wiele artykułów. Wśród nich wymienić należy: artykuły skórzane, kwas siarkowy, sodę kaustyczną, kałafonie, mydło, łożyska, oraz niektóre barwniki (np. czerń siarkowa).

Oczywiście, nie wszystkie trudności zostały już usunięte. Wie-

lu artykułów nigdy w Polsce nie wyrabianych nie produkujemy jeszcze i teraz, a import ich jest utrudniony. Do nich należą barwniki kadziowe (trwałe), igły dziewiarskie, igły czesankowe, biegacze, urządzenia przeciwpożarowe przyspieszacze, wy-

kończalnie na drut zębaty, pałki rozdzielcze do wykonania tkanin itp.

Jednakże rok bieżący przyniesie powinien znaczną poprawę i na tych odcinkach.

Co się tyczy stylu pracy Centrali Zaopatrzenia, którą daw-

niej spotykał często uzasadniony zarzut biurokratyzmu, to pod tym względem następuje poprawa.

Jako jedno z ulepszeń w jej pracy wymienić należy zwiększenie dostaw bezpośrednich i uszczuplenie dostaw magazynowych. Coraz większą część obrotów Centrali Zaopatrzenia idzie bezpośrednio od odpowiednich central zbytu poszczególnych gałęzi przemysłu do fabryk włókienniczych bez „przesiadki” w magazynach Centrali Zaopatrzenia, co rzeczą prostą przyczynia się do zmniejszenia kosztów transportu i wzrostu rentowności.

Wzwiększony plan produkcji na rok 1949 oraz plan sześciolatni stawiają przed przemysłem włókienniczym ogromne zadania.

Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Włókienniczego będzie musiała dobrze pracować, ażeby zadaniami, które w związku z tym rysują się przed nią, sprostać.

Nasi korespondenci fabryczni donoszą

PZPB Nr 6 realizuje Czyn Kongresowy

PZPB Nr 2 wykonał swe zobowiązania w 110 proc.
PZPB Nr 6 wykonał plan roczny z nadwyżką

Nasi korespondenci fabryczni donoszą:

Załoga P. Z. P. B. Nr. 6 wykonała roczny plan produkcyjny przedziału odpadkowej 13 grudnia, w tkalni 14 grudnia, a w wykończalni 13 grudnia. Jedynym oddziałem, który planu nie wykonał, była przedziałnia średnioprzędna.

Tkálnia dała w ramach Czynu Kongresowego 488 tysięcy metrów ponad plan (zamiast obiecanych 400 tys. metrów). 30.000 kg. przędzy ponad plan dała przedziałnia odpadkowa, a blisko milion metrów tkanin wykończyła ponad plan wykończalnia.

P. Z. P. B. Nr. 2 WYKONAŁY w 110 PROC. SWE ZOBOWIĄZANIA.

Załoga P. Z. P. B. Nr. 2 zobowiązała się w akcji Czynu Kongresowego do wyprodukowania ponad plan 1 i pół miliona m. tkanin.

Zobowiązanie to zostało wykonane w 110 proc., gdyż plan roczny przekroczony został o jeden milion 650 tysięcy metrów.

P. Z. P. W. Nr. 6 WYKONAŁY PLAN ROCZNY ZE ZNACZNĄ NADWYŻKĄ.

Państwowe Zakłady Przemysłu Włókiennego Nr. 6 wykonały plan roczny jeszcze 20 listopada r. ub. Załoga zobowiązała się ku czci Kongresu przekroczyć plan o 88.000 kg. przędzy.

Zobowiązanie to zostało zrealizowane z nadwyżką. Fabryka wyprodukowała do końca roku 239.000 kg. przędzy, przekraczając w znacznym stopniu roczny plan produkcji.

Konferencja partyjna w PZPB Nr 9

Nasz korespondent fabryczny pisze:

Dnia 8 stycznia b.r. odbyła się u nas konferencja fabryczna PZPB, poświęcona omówieniu dorobku Kongresu Zjednoczeniowego, wyborowi nowych władz partyjnych — egzekutywy i Komitetu Fabrycznego. Członkowie partii stawili się licznie na zebranie — obecnych było powyżej 85 procent ogólnej liczby członków.

Z ramienia Dzielnic Śródmiejskiej — Prawej P. Z. P. R. referat o „Znaczeniu Kongresu Zjednoczeniowego” wygłosił tow. Ciesiak. Po referacie odbyła się dyskusja, w której głos zabierali tow. Pietrzak, Landowski, Szymczak, Tarabasz, Czajczyński, Pokojowska i Karmelita. Dyskusja wykazała wysoki poziom wyrobienia ideologicznego, świadczący o dobrych wynikach pracy nad wychowaniem członków Partii.

W trakcie dyskusji poruszone były zagadnienia, związane z realizacją uchwał Kongresu na terenie fabryki. Tow. Szymczak mówił o obowiązkach, ciążyących na

fabrycznej organizacji partyjnej i wysunął sprawę rozważenie możliwości przedterminowego wypełnienia planu produkcyjnego na rok 1949 — ostatni rok planu trzyletniego. — Apel tow. Szymczaka znalazł żywy odzew wśród zebranych i niewątpliwie nowy Komitet Fabryczny wspólnie z Radą Zakładową i dyrekcją w jak najszybszym czasie podejmie prace organizacyjne w celu realizacji tego zadania. Po dyskusji przeprowadzono wybory do Komitetu Fabrycznego, w skład którego weszło 21 towarzyszy. Pierwszym sekretarzem został w brany tow. Dubilas, a II sekretarzem — tow. Studzianny.

Zarówno przebieg dyskusji, jak i wybór nowego Komitetu świadczą o tym, że na terenie PZPB Nr. 9 — jak we wszystkich innych fabrykach — nastąpiło całkowite zespolenie organizacyjne obu dawnych organizacji partyjnych i że organizacja PZPB jest całkowicie przygotowana do codziennej normalnej pracy dla

wypełnienia stojących przed nią zadań.

Korespondent fabryczny z PZPB Nr. 9. Jan Kamecki.

Na naukę nigdy nie jest zapóźno

Kursy czytania i pisania dla dorosłych u „Strzelczyka”

Brać robotnicza garnie się do oświaty

Skrzypią pióra, wpisując do zeszytów wykaligrafowane na tablicy zdanie. Pochylają się nad stołem głowy — przyproszone siwizną.

Uczestnicy kursu czytania i pisania dla dorosłych u „Strzelczyka”, to przeważnie ludzie starsi, a niektórzy nawet zupełnie starzy. Trzeba jednak wiedzieć, z jaką ochotą i radością uczą się czytać i pisać, jak poważnie traktują naukę. Zeszyty, mimo tego, że pisane rękami strudzonych od pracy — utrzymane są bardzo starannie. Literki równym rzędem suną wzdłuż linijek, nie ma kleksów ani zadartych rogów. Tylko najstarszemu uczniowi — dziadkowi Andrychowi, który ma już 73 lat — ręka trochę drży, ale to nic, dziadek i tak uczy się dobrze.

Tow. Stanisław Andrych pracuje w giserni. Wiele dziesiątków przeszło mu na twardej

ciężkiej pracy. W ciągu tych lat szedł przez życie „po omacku”, nie umiając czytać ani pisać. Nie posyłał go do szkoły ojciec — malarzowy gospodarz spod Siewadza, bo w domu była bieda i trzeba było harować od najmłodszych lat. Nie interesował się nikt sprawą jego nauki i nawet wtedy, gdy po pierwszej wojnie światowej oowstała niby wolna ojczyzna.

Dziś tow. Andrych jest już u schyłku życia. Ale gdy tylko dowiedział się, że w świetlicy powstał kurs dla dorosłych, zapisał się jako jeden z pierwszych i obecnie już zupełnie nieźle czyta z elementarza.

— To motor, a to smar — wymawia głośno i powoli — i uśmiech zadowolenia wygładza

starce zmarszczki, a oczy pilnie wpatrują się w książkę, przez opadłe na czubek nosa okulary.

Nauka czytania idzie pierwszorzędnie. Trochę gorzej jest z rachunkami. Nawet w giserni uczą mnie liczyć na gwoździach i też trudno „mi zrozumieć” — stwierdza z westchnieniem. Zato inni uczniowie są pojętniejsi w tym przedmiocie.

— Pragnęłbym bardzo odbiwać lekcję trochę częściej, niż dwa razy w tygodniu. Wtedy łatwiej by szła nam nauka. Słuchacze kursu pochodzą przeważnie ze wsi.

— Szkoła była daleko, a w domu bieda — wspomina swoje dzieciństwo. Chętnie gania się do nauki teraz, gdy państwo

ludowe robi wszystko, aby usunąć smutne dziedzictwo ubiegłych lat.

Siedzą pochyleni nad stołem w kombinzonach i fartuchach, poplamionych smarami. Twarde, zgrubiałe od wieloletniej pracy palce trzymają silnie obśadkę pióra. — Ręce Jana są mocne. To są ręce do pracy” — czyta płynnie jeden z najpóźniej szwach uczniów — 67-letni stolarz. Specjalną wymowę mają te słowa w jego ustach. Te „ręce do pracy” krzepko dzierżą teraz pióro i książkę. Garnie się do oświaty brat robotnicza.

Z prawdziwym wzniesieniem i radością patrzą na uczestników kursu.

— Czy mogę napisać o was do gazety? — pytam, aby upewnić się czy nie sprawi im to przykrości.

— Nie, nie, — zastrzegają się w pierwszej chwili. Ale zaraz ktoś rozsądny mówi: — Owszem, napiszcie, niech nasz przykład podziała na tych wszystkich, którzy dotychczas nie zapisali się jeszcze na kurs. Niech i oni poznają, jaka to radość i szczęście, gdy człowiek umie czytać i pisać.

H. Sam.

Uwaga studentów medycyny, członków PZPB!

W czwartek, dnia 13 stycznia br. o godz. 19.30 w lokalu Miejskiego Komitetu, przy ul. Sienkiewicza 49a, odbędzie się zebranie wyborcze kolejarz skiego. Obecność byłych członków PPR i PPS obowiązkowa.

R. Kowalski

Inwalidzi—Sierotom



W ubiegłą niedzielę Związek Inwalidów W. P. przygotował miłą niespodziankę dla 750 dzieci — sierot po ofiarach barbarzyństwa hitlerowskiego oraz dzieci przodowników pracy.



Dzieci były obecne na przedstawieniu teatru kukielkowego „Paranuszka” — bawili się świetnie...



a potem otrzymali noworoczne upominki — paczki z niespodziankami, które wywołały prawdziwy zachwyt dzieci.

Interpelacje naszych Czytelników

Sprawa biletów abonamentowych

Tow. Redaktorze! Na tramwajach naszych zaprowadzono obecnie ulgowe bilety abonamentowe — 70-cio przejazdowe. Dla ludzi, zmuszonych dojeżdżać do pracy siedemdziesiąt przejazdów wystarczy w zupełności — a nawet pozostaje nadwyżka na różne nieoczekiwane przejazdy, jak na przykład do Ubezpieczalni do urzędu czy nawet do kina lub teatru.

Ja jednakże mieszkam w pobliżu fabryki i z tramwaju zazwyczaj mało korzystam. Gdy jednak chcę pojechać do miasta w celu załatwienia jakiejś sprawy — muszę wyku-

pić bilet 15-to złotowy — a przecież jako pracujący powinienem korzystać z ulgowej taryfy!

Kupno biletu 70-cio przejazdowego również mi się nie kalkuluje, gdyż nie mam potrzeby tak często jeździć do miasta.

Czy Dyrekcja naszych tramwajów nie mogłaby również sprzedawać biletów abonamentowych 10-cio względnie 25-cio przejazdowych? Pasażerowie — znajdujący się w sytuacji podobnej do mojej — powitaliby taką innowację z podziękowaniami.

Nowe ulice i nowe nawierzchnie jeszcze tej zimy powstaną w Łodzi

Wzorem lat ubiegłych Wydział Komunikacji nie zwalnia robotników sezonowych, stwarzając w ten sposób kadry stale zatrudnionego personelu wykwalifikowanego, liczące 800 osób. Trudności finansowe rozwiązano dzięki uzyskaniu subwencji od Ministerstwa Administracji Publicznej na zatrudnienie przez zimą rezerwy robotniczych. Na skutek tego jeszcze w ciągu tej zimy przeprowadzone zostaną roboty kapitalne, jak dalsze odgruzowywanie terenów byłego Getta.

W planach Wydziału jest użycie tego materiału na wybudowanie przeszło 7 kilometrów dróg, z czego około 3 km będzie miało podłoże gruzowe, zaś reszta szlakowe.

W pierwszym rzędzie pod uwagę wzięte zostały dzielnice północna i południowa. W Rudzie Pabianickiej nawierzchnie otrzymają ulice Bolesława, Retkińska, Patriotyczna, w Chojnach Ustronna, Kolumny, Rotkińska, Patriotyczna i Kryzysowa. W północnej dzielnicy ulice: Kraw-

kowska, Telefoniczna, Poziomkowa i inne. Na niektórych ulicach przedmieść zostaną nadto ułożone chodniki z płyt. W ramach ustalonych planów, na niektórych peryferiach zostaną przebite nowe ulice, prowadzące do podmiejskich osiedli. Przez tego w robotach interwencyjnych przewidziane jest rozebranie murów zdewastowanych budynków i pozostałości jeszcze schronów przeciwlotniczych w różnych częściach miasta.

Kronika Tomaszowa



KOMU WINSZUJEMY

Środa, dnia 12 stycznia 1949
Dziś: Arkadiusza

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 51
Milicja Obywatelska — 47
Dworzec Kolejowy — 4ADRES REDAKCJI: R. S. W.
„Prasa”. Plac Kościuszki 16,
godziny przyjęć 10 — 12.

Ze sportu

„Czarni” — „Pilica” 6:6

W Tomaszowie bawiła w ubiegłą niedzielę drużyna klubu sportowego „Czarni” z Radomska, rozgrywając towarzyskie zawody bokserkie z miejscową „Pilicą”. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 6:6. Zawody rozpoczęły się z godzinnym opóźnieniem walką pokazową zawodników wagi lekkiej KS „Pilica” Dutkiewicz — Tuliński. Po ładnej walce zwyciężył agresywniejszy Dutkiewicz, mający przewagę we wszystkich starciach.

W wadze muszej spotkali się Owczarek („Czarni”) — Lalek („Pilica”). Natychmiast po gongu Owczarek rzucił się do ataku, trafiając jednym z ciosów w tył korpusu przeciwnika Lalek reklamuje nieprawidłowy sios. Walka zostaje przerwana i zwycięstwo przyznano zawodnikowi „Pilicy” przez dyskwalifikację przeciwnika. Werdykt ten spotkał się z protestem widzów i kierownictwa „Czarnych”. „Pilica” prowadzi więc 2:0.

W wadze koguciej Piechowski („Czarni”) uległ Wulkiewiczowi I. („Pilica”) na punkty po żywej walce, obfitującej w ostre wymiany ciosów. Wulkiewicz przeważał we wszystkich starciach.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO dowód tożsamości, książkę wojskową, kartę rejestracyjną RKU Łódź, Oglusko Jan, Tomaszów Maz., Wieczność 38. Sg

Teodor Dreiser

Tragedia Amerykańska

We wtorek, około dziesiątej rano zjawili się na przystani kasyna dwoje młodych ludzi. Młodzieńcze oznajmił Tomaszowi Lucas, zarządzającemu kasynem, że przyjechali z Pittsfield, i wynajął małą łódeczkę. Wsiadł do niej ze swą towarzyszką i wziął ze sobą koszyk zawierający prawdopodobnie żywność. Odpłynęli w stronę północnej jeziora. Ponieważ nie wrócili do siódmej wieczorem, pan Lucas ze swym synem Jeffreyem wsiadli w motorówkę i opłynęli jezioro. Na drugim jego krańcu znaleźli swą łódź wywróconą, leżącą w małej zatoczce, na żadne jednak ślady młodej parwy nie natrafili. Przepuszczając, że jest to zwykły kawał, urządzony często przez gości, unikających w ten sposób uiszczenia zapłaty za łódź, pan Lucas zabrał łódź do przystani. Nazajutrz rano przyszło mu jednak na myśl, że może zdarzył się jakiś wypadek z tą młodą parą, więc z synem i przewoźnikiem udał się na poszukiwania. W pobliżu północnego wybrzeża zobaczyli dwa kapelusze, męski i damski, zacementowane w sitowiu jeziora. Zorganizowano więc zaraz akcję ratunkową i z sieciami wyruszone na poszukiwania. O trzeciej po południu znaleziono ciało dziewczyny, nieznanej tu nikomu, wyciągnięto je na brzeg i wezwano władze na miejsce wypadku. Ciało mężczyzny dotychczas nie znaleziono. Jezioro w tym miejscu ma trzydzieści stóp głębokości, nie można więc mieć pewności, czy sieci dosięgnęły dna. Podobny wypadek zdarzył się piętnaście lat temu

Organizacja partyjna w Tomaszowie

ma już za sobą akcję wyborów nowych władz

(wywiad z I sekretarzem KMPZPR tow. Balcerskim)

„Muszę stwierdzić — mówi I-szy sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Tomaszowie tow. Balcerski — że uchwały o połączeniu obu partii robotniczych wywołały wśród mas pracujących w mieście niebawem entuzjazm. Jeszcze przed Kongresem wszystkie załogi tomaszowskich zakładow włókienniczych podjęły spontanicznie zobowiązanie przedkongresowe. Klasa robotnicza miasta powitała Kongres Zjednoczeniowy wzmoczoną produkcją. We wszystkich wypadkach zobowiązania nie tylko wykonywano, ale zostały one znacznie przekroczone. Klasa robotnicza Tomaszowa pokazała, do czego jest zdolna.

„Czy zakończona została akcja wyboru władz PZPR w Tomaszowie?”

„Do 6 stycznia wszystkie organizacje podstawowe PZPR wybrały swe władze. We wszystkich zakładach pracy wyłoniono już Komitety Fabryczne. Mamy pełne prawo do zaдовоłenia z wyników wyborów. Do władz partyjnych wybrani zostali ludzie najlepsi, najbardziej oddani sprawie robotniczej. Tym samym akcja scalania poszczególnych kół została zakończona.

Niemniej muszę zaznaczyć — mówi dalej tow. Balcerski — że nie zawsze poszczególne kółła prowadziły w należyty sposób ewidencje swych członków. Musimy za wszelką cenę temu zapobiec. Dlatego obecnie przeprowadzamy dodatkową rejestrację wszystkich członków Partii, oraz organizujemy centralną kartotekę e-

widencyjną w K. M. Szkolenie — jest jednym z naszych podstawowych zadań — ciągnie dalej tow. Balcerski. Z marksizmem i leninizmem w sposób gruntowny i wyczerpujący musi zaznać się każdy członek Partii.”

„Jakie zmiany wprowadza nowa umowa zbiorowa w Tomaszowie?”

„Nowa umowa zbiorowa wprowadza w przemyśle tomaszowskim znaczną podwyżkę realnych zarobków robotnika. Dotyczy to 95 proc. ogółu robotników. W wielu wypadkach, zwłaszcza, jeżeli chodzi o wielowarstwotowców, podwyżki te są bardzo znaczne. Nowa umowa zbiorowa — kończy tow. Balcerski — wprowadza na terenie Tomaszowa poważne zmiany, w kierunku podwyższenia stopy życiowej robotników i pracowników miasta.”

Wywiad przeprowadził B.

Odprawa spółdzielcza

Dnia 14 bm. w piątek o godzinie 10 w WK PZPR w Łodzi w sali konferencyjnej odbędzie się odprawa spółdzielcza. Winni przybyć: przewodniczący sekcji spółdzielczych przy Komitetach Powiatowych i Komitetach Miejskich (miast wydzielonych) oraz pełnomocnicy do spraw oczyszczania aparatu spółdzielczego i wyborów do komitetów członkowskich.

Konferencja ma na celu omówienie spraw aktualnych oraz przygotowań do wyborów władz gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

CENNIK OGŁOSZEN

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	Nekrologi	Drobne
od 1 do 100 mm	50	50	
od 101 do 200 mm	80	80	
od 201 do 300 mm	120	120	30 zł
powyżej 300 mm	150	150	

Czytajcie „Głos Tomaszowski”

Złóż ofiarę na
Pomoc Zimową

Wybory nowego zarządu

Związku Zawodowego Włóknarzy

23 stycznia odbędzie się w Tomaszowie wybory nowego Zarządu Zw. Zaw. Włóknarzy. Oddział w Tomaszowie Obrady rozpoczną się o godz. 10-ej w pierwszym terminie i o godz. 11-ej w drugim terminie w sali Robotniczego Domu Kultury, ul. Armii Czerwonej 6.

Porządek obrad będzie obejmował: wybór przewodniczą-

cego Walnego Zgromadzenia, sprawozdanie przewodniczącego ustępującego Zarządu, sprawozdanie skarbnika i Komisji Rewizyjnej. Dalsze punkty obrad przewidują: wybór Komisji Matki, wybór Zarządu Oddziału Zw. Zaw. Włóknarzy w Tomaszowie, wybór Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

Szeroka akcja uświadamiająca
musi towarzyszyć walce z analfabetyzmem

W końcu ubiegłego roku postanowiono na jednym z posiedzeń Komisji Oświatowej przystąpić do jak najszybszego zlikwidowania analfabetyzmu w mieście. Znalazły się wkrótce odpowiednie fundusze i siły nauczycielskie. Sporządzono dokładny spis analfabetów. Wszystko wskazywało na to, że akcja się uda, że przynajmniej w fabrykach wkrótce analfabetów już nie będzie.

Niestety, mimo znacznego nakładu środków pieniężnych i dużego wkładu pracy organizacyjnej kursy dla analfabetów przy poszczególnych zakładach pracy nie spełniały w pełni swego zadania. Uczęszcza na te kursy jedynie

znikoma ilość zgłoszonych analfabetów.

Zrozumiałą jest rzecz, że analfabeta nie przychodzi na lekcję jedynie wskutek słabego uświadomienia, jedynie dlatego, że nie zdążył go przekonać o olbrzymich korzyściach, jakie taki kurs może mu dać.

Trzeba tym ludziom wytłumaczyć, że często przed nami zamknięta jest droga awansu społecznego jedynie dlatego, że nie umiemy pisać i czytać, że tym samym nie są zdolni dalej się uczyć.

Przez Rady Zakładowe i kółła partyjne winna być natychmiast podjęta w każdym zakładzie pracy szeroka zakrojona akcja uświadamiająca.

Kary grzywny
na niepoprawnych spekulantach

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi postanowiła ukarać grzywną następujące osoby zamieszkałe w Tomaszowie:

Stefanie Woźniak, zam. przy ul. Żymierskiego 41, właścicielkę herbaciarni grzywną zł. 8 tys. za to, że nie posiadała rachunków za kupu na jabłka, śliwki i gruszki. Józefa Mielczarka

właściciela sklepu spożywczego, zam. przy ul. Krzyżowej 1, grzywną zł. 45 tysięcy za pobieranie nadmiernej cen za bibułę papierosową oraz za brak rachunków zakupu na kakao i mąkę kartoflaną. Feliksa Przywarę, dzierżawcę młyna, zam. przy ul. Żwirki 4, grzywną zł. 5 tys. za brak cennika. Marię Witczak, właścicielkę sklepu, zam. przy ul. Al. Wojska Polskiego 1-3, grzywną zł. 20 tys. — za pobieranie nadmiernych cen za zaprawkę i za brak cennika. Marię Krzesiak, właścicielkę sklepu, zam. przy ul. Legionów 79, grzywną zł. 45 tys. za pobieranie nadmiernych cen za bibułę papierosową „Solali”. (i)

TEATRY

Państw. Teatr Wojska Polskiego
w Łodzi, ul. Jaracza 27

Dziś o godz. 19.15. komedia Henryka Kleista pt. „Rozbity dzban” w przekładzie Zbigniewa Krawczyńskiego. Sztuka odznacza się bogactwem rysów obyczajowych i zdrową tendencją społeczną i moralną, które głoszą zwycięstwo prawdy i nie winności nad podstępem i fałszem.

TEATR „MELODRAM”

ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ)
Dziś o godz. 19.15 „Gody Wesele” — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera. Pełne uroku widowisko opiera się na motywach obrzędów, tekstach mówionych, śpiewach i tańcach związanych z ludowym obrzędem sobótki, wesele i dożynki. Kompozycja muzyczna Władysława Raczkowskiego i Kazimierza Sikorskiego, tańce Barbary Fijewskiej, kostiumy i dekoracje Stanisława Cegielskiego.

Wkrótce premiera współczesnej sztuki amerykańskiej Artura Millera pt. „Synowie”.

TEATR „OSA”

Traugutta 1 (w sali „Syreny”)

Codziennie o 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabina” z J. Węgrzynem. Kasa czynna od godziny 10 bez przerwy. Tel. 272-70.

Państwowy Teatr Powszechny
11 Listopada 21

Codziennie o godzinie 19.15 doskonała satyra I. Erenburga pt. „Lew na placu”. Passe-partout ważne.

TEATR KAMERALNY

Domu żołnierza
ul. Daszyńskiego 34

W najbliższych dniach premiera komedii-farsy E. Piotrowa „Wyspa pokoju”.

Teatr Kukielek RTPD

Nawrot 27, tel. 160-07

W każdą niedzielę i święta o godzinie 12 „Czarodziejskie kalosz” — widowisko otwarte.

Teatr Lalek „ARLEKIN”

Łódź, ul. Piotrkowska 150
telefon 258-99

Codziennie o godzinie 17.45 „Dwa Michały i świat cały” — Franta. Niezwykła podróż dookoła świata. Dla dzieci i starszych.

KINA

ADRIA — „Wiosna”
godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30, film dozwolony dla młodzieży.

BAŁTYK — „Guramiszwili”
godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15.15, film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA — „Cygańska Miłość”
godz. 18, 20.30, w niedzielę 13.15, film niedozwolony dla młodzieży.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj i Zagranicę”
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — (dla młodzieży) „Ostatni Mohikanin”
godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14.15.

MUZA — „Zagubione dni”
godz. 18, 20, w niedzielę 16.15, film dozwolony od lat 14.

POLONIA — „Słońce wschodzi”
godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15.15, film dozwolony dla młodzieży.

PRZEDWIOSNIE — „Casablanca”
godz. 17.30, 20, w niedzielę 12.30, 15, film niedozwolony dla młodzieży.

ROBOTNIK — „Pieśń Tajgi”
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedzielę 13.15, film dozwolony dla młodzieży.

ROMA — „Gilda”
godz. 18, 20.30, w niedzielę 13.15, film niedozwolony dla młodzieży.

REKORD — „Rosanna 7 księżyców”
godz. 18.30, 20.30, w niedzielę 14.16, film niedozwolony dla młodzieży.

STYLOWY — „Wielkie Nadzieje”
godz. 18, 20.30, w niedzielę 13.15, film niedozwolony dla młodzieży.

SWIT — „Czarodziejskie ziarno”
godz. 18, 20, w niedzielę 14.16, film dozwolony dla młodzieży.

SPORT

Okręg Łódzki otrzymał 5 głosów!

Przed walnym zgromadzeniem Polskiego Związku Pływackiego



Kalutowa i Niedziółna wraz z Bemówną ustanowiły w r. ub. nowy rekord Polski w sztafecie 3x100 st. zmiennym.

W związku z mającym się odbyć w dniach 15 i 16 bm. dorocznym walnym zebraniem Polskiego Związku Pływackiego, zarząd PZP ustalił klasyfikację klubów i ilość głosów. Okręg łódzki, krakowski, łódzkiemu poznańskiemu, pomorsko - zachodniemu, pomorskiemu, śląskiemu i warszawskiemu przyznano po 5 głosów, w klasyfikacji klubów pierwsze miejsce zajęły ZKS „Pogoń” (Katowice) — 153 pkt. na drugim miejscu uplasował się ZKS „Piast” (Gliwice) — 141 pkt. Obu klubom przyznano po 4 głosy. Po trzy głosy otrzymały: „Polonia” (Bytom) — 134 pkt., ZSK „Grom” (Gdynia) — 123 pkt., „Zjednoczeni” (Zabrze) — 112 pkt., „Elektrownia” (Warszawa) — 106 pkt., „Warta” (Poznań) — 103 pkt., YMCA (Warszawa) — 82 pkt., AZS (Warszawa) — 67 pkt. Kolejność 19 klubów, mających po dwa głosy otwiera „San” (Poznań), a na końcu znajduje się LKS (Łódź). Listę klasyfikacyjną zamykają 54 związki sportowe, posiadające po 1 pkt.

W WOLNYCH WNIOSKACH.

Zarząd PZP wysunie na walnym zebraniu szereg wniosków, m. in. o przyznanie okręgom PZP — wrocławskiemu i gdańskiemu, prawa powołania do życia samodzielnych okręgów związków pływackich. Dalsze wnioski dotyczą: sprawy obo-

zów wyszkoleniowych dla zawodników, sprawy trenerów PZP, w szczególności ustalenia sposobu uzyskania dyplomów, angażowania i wynagradzania to samo dotyczy się również instruktorów. Zarząd wystąpi też o ustalenie terminów stałych na główne mistrzostwa Polski oraz mistrzostw w hali krytej.

NOWE REKORDY POLSKI

Zarząd PZP zatwierdził ponadto nowe rekordy Polski, a

mianowicie: 3x100 m st. zm. dla pań — ZKSM „Piast” (Gliwice) w czasie 4:31,2 min. uzyskany w dniu 8.8.48 na basenie w Zabrze; 200 m st. klas. pań — Hildegarda Kaleta (ZKSM „Piast” Gliwice) — w czasie 3:18,5 min. uzyskany w dniu 8.8.48 na basenie w Zabrze; 400 m st. dow. pań — Alfreda Boehmówna (BBTS Bielsko) — w czasie 6:22,0 min. uzyskany w dniu 15.8.48 na basenie w Wrocławiu.

SKŁESZENIE Z LISTY CZŁONKÓW

Mocą uchwały zarządu PZP skreślono z listy członków WKS (Inowrocław), WMKS „Partyzant” (Bydgoszcz), IKS (Inowrocław), TG „Sokół” (Kraków). Na nowych członków przyjęto — GZKS (Janów), ZZK „Gedania” (Gdańsk).

OSTATECZNY OBRACHUNEK

Lista zrzeszonych członków



Czołowa pływaczka polska Lisztówna

PZP wynosi: w okręgu krakowskim — 9 klubów, w kieleckim — 3, w łódzkim — 9, w pomorskim — 14, w pomorsko - zachodnim — 5, w poznańskim — 9, w śląskim — 14, w warszawskim — 10. W tymczasowych okręgach PZP, zrzeszonych jest w Gdańsku 4 kluby, a w Wrocławiu 5 klubów. Trenerów posiada PZP 4, a mianowicie: Wielicki (Warszawa), Berlik (Siemianowice), Czerniak (Kraków) i Antoniewicz (Poznań). Instruktorów kadrowych sportu wyczynowego posiada PZP 6-u a wyszkolenia, ogólnego — 39. Liczba sędziów wynosi 86, w tym 3-ch międzynarodowych.

Spółdzielcy wyłonili mistrzów w piłce ręcznej

KATOWICE (obsł. wł.) — W Katowicach zakończyły się rozgrywane od czwartku mistrzostwa Polski ZZ Spółdzielców w piłce ręcznej.

W trzecim dniu turnieju przystąpiono do rozgrywek szczytniaka w hali. W konkurencji kobiet do mistrzostw zgłosiły się tylko dwie drużyny, wobec czego od razu rozegrano finał. W meczu tym SKS (Warszawa) pokonał SGKS (Grudziądz) 8:2 (4:1), zdobywając bramki ze strzałów — Parszula — 5, Tkaczyk, Rogowski i Gackiej. Bramki dla SGKS padły ze strzałów Roszakówny i Hekówny.

W szczytniaku męskim „Tezca” (Katowice) pokonała po ciężkiej walce SKS (Warszawa) 10:8 (5:2). Bramki dla

ślazaków zdobyli: Sidelko — 6, Rozpendowski i Olejnik po 2, dla Warszawiaków — Pachla — 4, Wąsik — 3 i Duszak. W drugim meczu TUR (Łódź) pokonał „Tezca” (Kielce) 12:8 (6:5). W finale zwycięstwo odniosła „Tezca” (Kat) zwyciężając TUR (Łódź) 16:2 (8:0).

W turnieju koszykówek kobiecej bezkonkurencyjnym był warszawski SKS, który wygrał wszystkie mecze bez większego wysiłku zarówno kiedy grała jego piątka reprezentacyjna, jak i wówczas, gdy na boisku znajdowała się piątka 15-16-letnich dziewcząt. Drugie miejsce zajęł łódzki TUR, trzecie gdański „Zryw” czwarte SGKS Grudziądz.

W koszykówce męskiej tytuł mistrza ZZ Spółdzielców na

rok 1949 zdobył łódzki TUR. Oczekiwany z największym zainteresowaniem mecz TUR-u z eksligową drużyną „Zryw” gdańskiego (dawniej YMCA Gdańsk), zakończył się po zwycięstwie walece zwycięstwem Łódzian 41:34 (14:14). Kosze dla Łodzi zdobyli: Michalak — 10, Skrocki — 9, Pawlak — 17, Szor — 4, Sińczak — 4, dla „Zrywu” — Markowski I — 16, Markowski II — 2, Tyszkiewicz — 4 i Wężyk — 11.

W siatkówce męskiej do finału zakwalifikowały się drużyny: gdańskiego „Zryw”, TUR (Łódź) oraz „Społem” (Kraków). Zwyciężył tu Zryw (Gdańsk) bijąc w ostatnim spotkaniu TUR (Ł) 2:1.

W siatkówce żeńskiej w decydującym spotkaniu siatkarki ZSK pokonały AZS 2:1.

Sport w ZSRR

Pierwsza porażka łyżwiarzy Moskwy w tradycyjnym meczu ośmiu miast

MOSKWA, (obsł. wł.) — W stolicy Związku Radzieckiego zakończyły się doroczne zawody łyżwiarzy z udziałem 8 miast: Moskwy, Leningradu, Omska, Gorkij, Świerdłowska, Kirowa, Czelabińska i Archangielska. W ogólnej punktacji

W drugim dniu zawodów podobała się dopisała łyżwiarzom, gdyż temperatura utrzymywała się powyżej zera. Większość więc wyników nie przekraczała przeciętnego poziomu. Na wyróżnienie jednak za usługę czas Proszina, który wygrał bieg na 5000 m w 8:56 min. oraz wynik leningradzkiego juniora Pawłowa, który uzyskał na 3000 m czas 3:35,6 min.

W sześciu największych salach sportowych Moskwy rozpoczęły się w niedzielę rozgrywki o mistrzostwo miasta w siatkówce.

Do ciekawszych spotkań w pierwszym dniu należał mecz między „Dynamo”, w skład którego wchodzi najwięcej reprezentantów ZSRR, a „Medykem”. Mecz łatwo wygrali siatkarze „Dynamo”. Łatwe zwycięstwo odniósł również zespół siatkarzy CRDKA, nad drużyną „Bolszewik”.

Siatkówka należy w Związku Radzieckim do najbardziej popularnych gier sportowych. Jest ona również sportem masowym, stojącym na wysokim poziomie. O poziomie gry siatkarzy radzieckich mieliśmy możność przekonać się podczas ich pobytu w Polsce, gdzie wygrali wszystkie swoje spotkania na międzynarodowych zawodach, wzbudzając dla swej gry podziw, nie tylko widzów, ale i fachowców.

Spod znaku koszo...

Zrywacy założyli protest

W związku z porażką Koszykarzy Zrywu w niedzielnym spotkaniu z AZS-em (po dogrywce) Zrywacy założyli protest, gdyż podczas dogrywki sędzia Misiak anulował zarządzenie drugiego sędziego Raczynskiego, dyktującego rzut wolny dla Zrywu.

Protest Zrywu został przekazany Wydziałowi Spraw Sędziowskich i najprawdopodobniej zostanie uwzględniony.

Bokserska kl. B

Tabela ligowa

Po niedzielnych rozgrywkach kolejność drużyn w tabeli gier o mistrzostwo ligi koszykowej jest następująca

1) ZSK	7	7	289:200
2) YMCA (Ł)	7	6	307:218
3) AZS (W)	8	4	250:235
4) TUR (Ł)	7	4	255:253
5) „Warta”	9	4	267:269
6) AZS (K)	8	3	250:293
7) „Wisła”	8	2	197:204
8) „Zgoda”	8	1	269:345

Bokserska kl. B

JUTRO MECZ

Zryw II — Włókniarz II

W toczących się obecnie mistrzostwach drużynowych kl. B Energetyka pokonała Korab (Piotrków) 10:6, a DKS (Aleksandrow) Filmowca 9:7.

Jutro to jest we wtorek, odbędzie się w hali Wimy o godzinie 19 mecz rezerw mistrza i wicemistrza okręgu — Zryw i Włókniarz. Zryw wystąpi w składzie: Potocki, Konarski, Zajęczkowski, Beśko, Przepiórka, Karpoff, Molenda i prawdopodobnie Kłódas.

NOWY ZARZĄD

Sekcji Kolarskiej D. K. S.-u

W niedzielę odbyło się Doroczne Walne Zebranie członków Sekcji Kolarskiej Wł. Zw. Dzie Wiatrowskiego Klubu Sportowego w Łodzi.

Po dyskusji i udzieleniu ustępującym władzom sekcji jednogłośnie absolutorium, wybrano nowy Zarząd Sekcji na rok 1949 w następującym składzie: prezes — Karpiński Mieczysław (po raz czwarty z rzędu), zastępcy: Tarczyński Kazimierz i Sik Stefan, kapitan Sekcji: Tarczyński Aleksander, kapitanowie turystyczni: Królikowski Wacław i Czerniecki Jerzy, sekretarz: Szezerbiński Jerzy, zastępca — Królikowski Józef, gospodarze: — Banasiak Aleksander i Dziedziczek Florian, skarbnik: Zemler Julian, pomoc sanitarna: Piotr Leonow, członek Zarządu bez mandatów: Kermen Paweł, Myszkowski Władysław i Maciejski Władysław.

Z uchwałą podjętą przez Walne Zebranie, należy wymienić: a) bezwzględną walkę z alkoholizmem wśród młodzieży

kolarskiej, b) organizowanie pogadanek z dziedzin turystyki, kolarskiej, c) organizowanie zawodów o charakterze propagandowym (wycieczki, rajdy, zjazdy, i wyścigi na rowerach turystycznych), d) przeprowadzenie selekcji wśród członków Sekcji i zalegających w opłatach składek członkowskich skreślić.

Uchwalono również, prelimitarzyć budżetowy Sekcji na rok 1949, kalendarz wyścigów i imprez, organizowanych przez Sekcję, oraz wybrano delegatów na Walne Roczne Zebranie ŁOZK.

W uznaniu zasług, położonych dla Sekcji kolarstwa łódzkiego, Doroczne Walne Zebranie odznaczyło Dyplomem Honorowym kol. Leonowa Piotra.

Udział w zebraniu z ramienia ŁOZK brali: ob. ob. Komorowski Antoni, Józwiak Wacław i Marusiak Stefan, a z ramienia Zarządu Głównego DKS-u: ob. ob. prezes Dąbrowski Marian, Pol Przemysław i Zientarski Zdzisław.

W. PUSZKIN

Narodziny boksera

Było specjalnie przyjemnie, gdy naczelny inżynier fabryki, który od początku interesował się sekcją bokserską powiedział mi pewnego razu, że mój chłopcy zaczęli lepiej pracować, stali się bardziej dyscyplinowani i żyć z sobą. Zresztą sam też to dostrzegłem. Razem chodziliśmy na stadion jako cała drużyna chodziliśmy na nowe filmy. Zespół krępli, Ring, który kosztuje dużo pieniędzy, chłopcy znawali sami. Kiedy ujrzałem cześci ringu, wykonane według

moich rysunków, byłem zdumiony. To był prawdziwy ring! Chłopcy triumfowali.

Później dowiedziałem się, że przez trzy tygodnie, nie bacząc na dni wypoczynkowe, Mosjakin i Platonow pozostawali po pracy, starannie przygotowując ten podarek dla sekcji.

Po dziewięciu miesiącach treningu moi uczniowie po raz pierwszy brali udział w zawodach o mistrzostwo Centralnej Rady „Spożywy”. Mosjakin i Czubirew po cięż-